

Erhard ustępuje

Kandydaci na fotel kanclerski

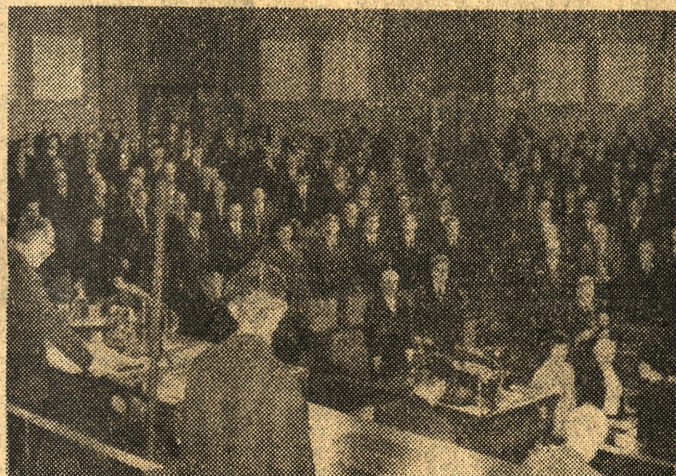
We wtorek 8 bm. w godzinach wieczornych odbyło się posiedzenie kierownictwa partii chryścijańsko-demokratycznej CDU/CSU na którym powzięto decyzję w sprawie mianowania następcy Erharda, co oznacza rychłe jego ustąpienie. Tym samym zakończona zostalaby kadencja rządu Erharda trwająca od 1963 roku.

Kierownictwo CDU wytypowało 4 kandydatów jako możliwych następców Erharda. Są to: 42-letni Rainer Barzel, pnący się szybko do władzy po sześciu latach partyjnej i państwowej, faworyt CDU/CSU, przewodniczący frakcji parlamentarnej tej partii, 60-letni dr Eugen Gerstenmaier, protegowany Adenauera, obecnie przewodniczący Bundestagu, 62-letni Kurt Kiesinger, premier rządu krajowego Badenii-Wirtembergii oraz 56-letni dr Gerhard Schröder, minister spraw zagranicznych w rządzie Erharda.

Jednocześnie zakomunikowano, że frakcja CDU/CSU jeszcze w tym tygodniu wybierze „ostatecznego pretendenta” na stanowisko kanclerza i przedstawi go prezydentowi NRF jako kandydata na szefa nowego rządu. Stanie on następnie przed Bundestagiem celem ostatecznej aprobaty.

Prezydent Novotny udał się do ZRA

Prezydent Czechosłowacji Antonin Novotny udał się w środę rano z wizytą oficjalną do Zjednoczonej Republiki Arabskiej na zaproszenie prezydenta ZRA Namera. Po zakończeniu wizyty w ZRA prezydent Czechosłowacji odwiedzi Etiopię i Indię. (PAP)



Bilans trzeciego dnia „szczytu afrykańskiego”

Uchwalenie rezolucji w sprawie Rodezji, kolonii hiszpańskich i Portugalii

Korespondent AFP podaje, że wyjazd prez. Namera i plk. Bumedien przed zakończeniem konferencji szefów państw afrykańskich, interpretowany jest w pewnych kołach Addis Abeby jako manifestacja solidarności z prez. Gwinei, Sekou Toure.

Bumedien po powrocie do Algieru oświadczył, że z wielu trudnych problemów, jakim musi stawić czoło Afryka, najważniejszy i najtrudniejszy jest problem walki z kolonializmem, rasizmem i zagranicznymi monopolami.

W Gwinei prez. Sekou Toure rozkazał Amerykanom, członkom „oddziałów pokoju”, opuścić kraj w ciągu 8 dni. Ponadto samoloty linii amerykańskiej „Panam” straciły prawo zatrzymywania się w Konakri. Jeśli chodzi o rezolucję przyjętą we wtorek, w trzecim dniu „szczytu”, przez szefów państw afrykańskich, dotyczącą one m. in.: — sprawy Rodezji: potępienia stanowiska W. Brytanii wobec Salisbury, żądanie realizacji pełnych i obowiązkowych sankcji wobec Rodezji, utworzenie organów po mocy dla ruchu wyzwolenie-go ludności afrykańskiej w Rodezji;

— kolonii hiszpańskich w Afryce: apel do Hiszpanii o przyznanie niepodległości jej

dotychczasowym posiadłościom w Afryce (Ifni, Sahara Hiszpańska, Gwinea Równikowa i Fernando Po).

— Portugalii: apel do rządów, by zerwały stosunki dyplomatyczne z Portugalnią i za stosowały wobec niej bojkot gospodarczy. (PAP)

Zakończenie konferencji wojskowej krajów OPA

Dowodcy sił zbrojnych krajów półkuli zachodniej podpisali w Buenos Aires tajny dokument, który zaleca rządowi tej części świata „doskonalenie systemu obronnego hemisfery”. To tajne porozumienie jest głównym wynikiem międzynarodowej konferencji dowódców wojskowych. Uczestniczyło w niej 16 delegacji, m. in. delegacja USA. (PAP)

Połączenie telefoniczne Pałacu Elizejskiego z Kremlm

W środę podpisana została w Paryżu umowa o założeniu linii telefonicznej między Pałacem Elizejskim a Kremlm. Umowę podpisali: sekretarz generalny francuskiego MSZ, Herve Alphand i ambasador radziecki we Francji Walerian Zorin. (PAP)



Rok XXII
Wyd. A

Poznań
czwartek, 10. XI. 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 267 [7074]

Sejmowa debata nad projektem planu 5-letniego

Wystąpienia przedstawicieli klubów posełskich

W środę, o godz. 16 rozpoczęła się debata sejmowa nad projektem planu 5-letniego na lata 1966—1970.

Porządek dzienny, pierwszego w jesiennej sesji plenarnego posiedzenia izby, poza projektem uchwały o 5-letnim planie rozwoju gospodarki narodowej na lata 1966—1970, obejmuje sprawozdanie komisji oświaty i nauki o rządowym projekcie ustawy o tworzeniu Urzędu Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego oraz wybór sekretarzy Sejmu.

Na posiedzenie przybyli: Władysław Gomułka, Edward Ochab, Józef Cyrankiewicz, członkowie Rady Państwa i rządu.

Posiedzenie otworzył marszałek Czesław Wycech. Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i

Na zdjęciu: widok ogólny sali podczas otwarcia sesji.

CAF — Telefoto — Szyperko

Finansów o projekcie planu 5-letniego, przedstawił Izbie sprawozdawca generalny pos. Józef Kulesza (PZPR).

Na wstępie mówca podkreślił, że głównym zadaniem obecnego planu jest zapewnienie dalszego, wszechstronnego rozwoju sił wytwórczych, unowocześnienie struktury gospodarczej kraju, zapewnienie zatrudnienia i sprawnego włączenia w nurt pracy zawodowej młodzieży wchodzącej w wiek produkcyjny oraz dalsze polepszenie warunków materialnych i socjalno-kulturalnych społeczeństwa. Dochód narodowy ma się zwiększyć w 1970 r. — w stosunku do 1965 r. — o ok. 34 proc.

Następnie pos. Kulesza scharakteryzował zadania poszczególnych działów gospodarki. Nakłady inwestycyjne wzrosną w bieżącym 5-leciu o 37,6 proc. i wyniosą 840 mld. zł. Na rolnictwo przeznaczą się o 65,5 proc. więcej środków niż w latach 1961—65, na przemysł — o 38 proc. więcej. Wydatki na budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną przeznacza się 145 mld. zł, na oświatę, naukę, kulturę, ochronę zdrowia i kulturę fizyczną — 43 mld. zł. Zabezpieczeniu realności planu i środków na nowe potrzeby, które mogą się wyłonić w trakcie realizacji planu, służy 24-miliardowa centralna rezerwa inwestycyjna oraz rezerwy w planach resortów i województw.

W dziale przemysłu projekt 5-latkę zakłada wzrost produkcji o 43,6 proc. Jest to plan realny — powiedział J. Kulesza — i można przyjąć, że będzie przekroczony. Przewiduje się wzrost produkcji przemysłu chemicznego o 80 proc., elektrotechnicznego — o 68 proc., maszynowego i konstrukcji metalowych — o 60 proc. Eksport maszyn, urządzeń i środków transportu powinien się zwiększyć o 92 proc. Rozszerzy się i wzbogaci baza paliwowo-surowcowa. Tempo wzrostu i kierunki rozwoju produkcji przemysłowej zmierzają do lepszego zabezpieczenia rosnącej siły nabywczej ludności.

Istotne zmiany na lepsze przewiduje się zarówno w ilości jak i jakości produkcji wyrobów rynkowych.

Obecne 5-lecie — powiedział

Dokończenie na str. 2

Pierwsze wyniki wyborów w USA

We wtorek w Stanach Zjednoczonych odbywały się wybory 435 członków Izby Reprezentantów, 35 senatorów i 35 gubernatorów stanowych oraz kilku tysięcy członków stanowych zgromadzeń ustawodawczych, radnych miejskich, wójtów i innych urzędników.

Według informacji otrzymanych wczoraj o godz. 14 czasu warszawskiego, demokraci uzyskali w senacie — 17 miejsc, republikanie 18. Do Izby Reprezentantów wybrano dotychczas 244 demokratów, 183 republikanów, brak informacji z kilku okręgów. W wyborach gubernatorów stanowych demokraci uzyskali — 11 miejsc, republikanie — 22, brak jeszcze informacji co do 2 stanowisk gubernatorskich.

Jak podkreślają agencje prasowe, w obecnych wyborach zanotowano rekordową frekwencję, jeśli chodzi o wybory do Kongresu. Przypuszcza się, że głosowało niemal 60 mln wyborców w porównaniu z 53,5 milionami w roku 1962. Przed dwoma laty w wyborach uczestniczyło około 70 mln Amerykanów, ale wówczas wybierano prezydenta.

Szczególnie wysoką frekwencję zanotowano w dwóch największych stanach tj. w Nowym Jorku i Kalifornii. (PAP)

Goldberg jedzie do Azji

Amerykanie nadal bombardują DRW

We wtorek 8 bm. rzecznik delegacji amerykańskiej w ONZ odczytał oświadczenie, z którego wynika, że na prośbę prezydenta USA oraz sekretarza stanu ambasador Arthur Goldberg — dla osiągnięcia „celów pokojowych” uda się do Azji południowo-wschodniej, włącznie z Wietnamem południowym.

Tymczasem amerykańskie lotnictwo nie zaprzestaje swych barbarzyńskich nalo- tów przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu. Z doniesień agencji zachodnich wynika, że we wtorek Wietnam północny był bombardowany ze szczególną intensywnością. Obrzucono bombami mosty, linie kolejowe i drogi, gęsto zaludnione obszary oraz obiekty przemysłowe.

W południowowietnamskiej prowincji Tay Ninh w dalszym ciągu toczą się zażarte walki między siłami patriotycznymi a jednostkami USA. Amerykanie przypuszczają, iż w tej prowincji znajduje się kwatery główna Frontu Wyzwolenia Narodowego. (PAP)

Min. P. Martin opuścił Polskę

Minister spraw zagranicznych Kanady Paul Martin zakończył wizytę oficjalną w Polsce.

P. Martin wraz z małżonką oraz podsekretarz stanu Marcel Cadieux i inne osoby towarzyszące w podróży ministrowi spraw zagranicznych Kanady opuścili 9 bm. w godzinach rannych Polskę. Paul Martin udał się do ZSRR, gdzie składa wizytę oficjalną.

Minister kanadyjski zamierza zabawić w Związku Radzieckim do 13 listopada i oprócz Moskwy odwiedzić także Leningrad i Kijów. (PAP)

Narada w KW PZPR

Jak realizować uchwałę VII Plenum KC

Wczoraj, w Komitecie Wojewódzkim partii odbyła się narada sekretarzy komitetów powiatowych, miejskich, dzielnicowych i zakładowych poświęcona omówieniu zadań wynikających dla Wielkopolski z uchwały VII Plenum KC PZPR. Referat na ten temat wygłosił sekretarz KW — Jerzy Gawrysiak.

Z referatu wynika, iż w gospodarce Wielkopolski zaobserwować można istnienie tych samych zjawisk i tendencji, które tak mocno były krytykowane na VII Plenum KC PZPR: brak rytmiczności produkcji, postój i praca w nadgodzinach; nadmierne zatrudnienie, powolne tempo wzrostu wydajności pracy (i to przede wszystkim kosztem wzrostu zatrudnienia) itp. Co gorsza, nie widać wyraźnych starań administracji gospodarczej o eliminowanie tych zjawisk.

Z projektów planów wielkopolskich zakładów przemysłu elektromaszynowego na lata 1967—68 wynika np., że zakłady te planują uzyskanie w tych latach o ponad 600 mln. zł mniejszej produkcji niż w roku bieżącym, żądając przy tym ponad 3000 nowych pracowników i prawie 70 mln zł dodatkowego funduszu płac. Rodzi się więc pytanie: jakie czynniki wpłynęły na takie ustawienie planu? Zmiana asortymentu? Nowocześniejsza i efektywniejsza produkcja? Zmiana cen fabrycznych wyrobów?

Te sprawy trzeba wyświe- tlić. Bo przecież trudno się zgodzić z wzrostem kosztów produkcji bez ich spadnięcia. To godzi w interesy państwa i obywateli.

Aresztowania obrońców „świętych krów”

Policja indyjska aresztowała już około 750 osób spośród obrońców świętych krów, którzy w ubiegły poniedziałek szturmowali gmach parlamentu w Delhi. Wśród aresztowanych znajduje się m. in. przewodniczący skrajnego ugrupowania braminińskiego, Hindu Jan Sangh oraz przywód- cy innych prawicowych organizacji.

Przewodniczącego ugrupowania Hindu Jan Sangh uważa się za głównego inspiratora zajść przed parlamentem. Wśród demonstrantów znajdowali się także członkowie organizacji do której należał Vinayak Godse, zabójca Mahatmy Gandhiego. (PAP)

Szkoła im. J. Wybickiego

Przed dwoma dniami nastąpiło oficjalne otwarcie trzeciej już na osiedlu im. K. Świerczewskiego szkoły podstawowej nr 91. Szkoła otrzymała imię twórcy hymnu narodowego — Józefa Wybickiego. Na zdjęciu: nowoczesny obiekt szkolny, widziany na tle domów mieszkalnych osiedla Świerczewskiego. (S)

Fot. — K. Przychodźki

W programach realizacji uchwały VII Plenum należy więc przewidzieć dwa etapy: przedsięwzięć doraźnych i długofalowych. Przedsięwzięcia doraźne winny być nacelowane

Dokończenie na str. 2

Nadal dramatyczna sytuacja we Włoszech

Red. J. Pasenkiewicz donosi: grube warstwy błota pokrywające miasta, wsie i drogi; gnijące w nich martwe zwierzęta i żywność; brak lekarstw i pomieszczeń dla bezdomnych; setki tysięcy ludzi pozbawionych pracy, astronomiczne ceny artykułów pierwszej potrzeby, a ponadto troska o przyszłość — oto ogólne tło włoskiego dramatu. Z kraju i zagranicy napływa na teren powodziowe pomoc materialna, zwiększa się nieustannie oddziały wojsk usuwających gruz i błoto oraz szukających dalszych ofiar. Rząd włoski nałożył nowy podatek od benzyny, by zdobyć w ten sposób fundusze na odbudowę zniszczeń. Papież polecił upłynić wota znajdujące się w kościołach, z wyjątkiem szczególnie starych lub posiadających znaczenie historyczne, a pieniądze uzyskane ze sprzedaży złota użyć na akcję charytatywną. Mówi się o tym, że Europejska Wspólnota Gospodarcza ma wystąpić z planem długotrwałej pomocy krajów EWG dla Włoch.

PAP

PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM
RADIO-INF-WE-TELEFONEM
INF-WE-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM
RADIO-INF-WE-TELEFONEM
INF-WE-TELEFONEM-PAP-RADIO

Dewaluacja peso

Agencja Reutersa podaje z Buenos Aires, stolicy Argentyny, dalsze informacje o dewaluacji peso, która nastąpiła po raz drugi w ciągu ostatnich 3 miesięcy.

Wstrzymanie rozmów

Brytyjski sekretarz stanu do spraw Wspólnoty, Herbert Bowden, oświadczył we wtorek w parlamencie brytyjskim, iż nie planuje obecnie podróży do Salisbury w celu kontynuowania rozmów z przedstawicielami reżimu rodezyjskiego Iana Smitha.

Nowa wersja „B-52”

„New York Times” donosi, że sekretarz obrony USA McNamara otrzymał do oceny projekt skonstruowania nowego bombowca strategicznego o zasięgu dwukrotnie większym niż wszystkie dotychczasowe samoloty oraz dwa i pół raza szybszego niż „B-52”. Ryby on zaopatrywany w 25 niewielkich rakiet z głowicą nuklearną.

Wyrok na neonazistów

Trybunał federalny w Karlsruhe skazał w środę dwóch neonazistów — obywatela amerykańskiego Reinholda Ruppe oraz obywatela zachodniemieckiego Ericha Lindnera na kary po 2 lata więzienia za udział w spisku mającym na celu przywrócenie rządów nazistowskich w Niemczech. Trybunał federalny uznał, iż ponoszą oni winę za utworzenie tajnej organizacji, która zamierzała posługiwać się metodami terroru w stylu hitlerowskim.

Mord w Maroku

W Maroku na dnie jeziora w pobliżu Kenitry znaleziono zwłoki dziennikarza francuskiego Yvesa Allaina, korespondenta francuskiego radia i telewizji w Rabacie. Po przeprowadzeniu śledztwa policja marokańska stwierdziła, że Allain został zamordowany, a dopiero później wrzucony do wody.



he przede wszystkim na ograniczenie nadmiernych apetytów wzrostu zatrudnienia w roku przyszłym. W grudniu KSR będą uchwały plany na rok 1967 i na tę właśnie sprawę muszą zwrócić uwagę. Przedsięwzięcia długofalowe winny sięgać do korzeni braku rytmiczności, niedostatków w organizacji, planowaniu, ko-
operacji itp. oraz te korzenie karczować.

Główny ciężar realizacji uchwały VII Plenum KC spoczywa na administracji gospodarczej. Do 15 listopada br. resorty i zjednoczenia mają skompletować komisje zakładowe. Do 20 bm. — pouczować je i ustawić do analizy organizację i ekonomiki zakładow. Organizacje społeczne działające w zakładach powinny do tego czasu poznać założeń z uchwałą VII Plenum i opracować plany szerokiego współdziałania z komisjami.

Życiowy stosunek załóg do prac komisji, otwarte ujawnienie wszelkiego rodzaju niedostatków w organizacji i planowaniu produkcji wydziałów i oddziałów w zakładach, a także wskazywanie na przerosty w zatrudnieniu, szczególnie w administracji i służbach pomocniczych jest podstawowym warunkiem prawidłowej realizacji celów VII Plenum. A cele te są oczywiste: chodzi o stworzenie robotnikom warunków do spokojnej, wydajnej i nowoczesnej pracy. (pch)

Wojskowe ekipy ratują rozbitków morskich

Przy Marynarce Wojennej istnieje specjalna jednostka lotnictwa morskiego przeznaczona do ratowania zagrożonych życia ludzkiego na morzu. Znaleźli się w niej doświadczeni piloci, którzy dysponują śmigłowcami typu „SM-2” i „MI-4”.

Załogę śmigłowca stanowią w akcji dwaj ludzie: pilot i ratownik. Dotychczas wypracowano dwie metody ratowania rozbitka. Pierwsza polega na wyławianiu człowieka za pomocą sieci opuszczanej do morza przez ratownika odpowiednim dźwigniem.

Przy zastosowaniu drugiej metody ratownik schodzi po drabinie na wodę i przy pomocy pasa umocowuje rozbitka do liny. Dźwign podnosi go następnie do wysokości kabiny. Przy tej metodzie pracuje zazwyczaj para śmigłowców z których jeden ubezpiecza drugiego. (PAP)

Spotkania z udziałem przedstawicieli konsulatu ZSRR

W ramach obchodów związanych z 49 rocznicą Rewolucji Październikowej odbywa się jeszcze w Poznaniu wiele uroczystości. Jedną z nich było spotkanie wicekonsula ZSRR — S. Akimowa z młodzieżą ZMS w Liceum Ogólnokształcącym nr 8 przy ul. Głogowskiej.

Była to rewizyta S. Akimowa, gdyż na początku listopada delegacja uczniów tego liceum odwiedziła Konsulat. Celem wizyty było przeprowadzenie wywiadu z S. Akimowem, który następnie umieszczono w gazetce ściennej.

W spotkaniu uczestniczyli także m. in.: kierownik Wydziału Kultury i Propagandy KW PZPR — A. Anholer, I sekretarz KD PZPR Grunwald — M. Jakubowicz, przewodniczący Prezydium DRN — B. Matczak oraz władze szkolne dzielnic. Spotkanie, które otworzył dyrektor liceum — M. Podgórski, miało charakter dyskusyjny. Uczniowie poruszyli wiele zagadnień dotyczących przebiegu Rewolucji

Naruszanie swobód obywatelskich w Grecji

Systematyczne naruszanie swobód obywatelskich i stopniowe zastępowanie praworządności przez samowolę organów państwowych i pozapaństwowych, grozi stworzeniem w kraju niebezpiecznej sytuacji — oświadczyła we wtorek premierowi Stefanopulowi delegacja deputowanych partii grecka lewica demokratyczna.

Dzisiaj początek obchodów Tygodnia Studenta

Co roku w większości państw świata obchodzony jest od 10 do 17 listopada Tydzień Studenta, na pamiątkę walk studentów polskich i czeskich z faszyzmem hitlerowskim. Dzień 17 listopada, kończący ten tydzień, to Międzynarodowy Dzień Studenta. Tegoroczny Tydzień Studenta w Polsce będzie kulminacyjnym akcentem obchodów ostatniego roku Tysiąclecia Państwa Polskiego w środowisku akademickim.

Bogaty program z tej okazji przygotowało poznańskie ZSP. 12 bm. już po raz drugi z kolei odbędzie się odczytanie beaty Wyszłej Szkoły Rolniczej czyli jej najmłodszych studentów (godz. 21 — Izba Rzemieślnicza).

W niedzielę o godz. 20 w klubie „Pod Maskami” odbędzie się środowiskowa studencka wieczornica dla uczczenia 49 rocznicy Rewolucji Październikowej, urządzona przez organizację młodzieżową działającą w szkołach wyższych. We wtorek, 15 bm., w sa-

Nowe obiekty przemysłowe w br.

Założy przedsiębiorstw Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych realizują w br. kilkaset ważnych obiektów przemysłowych, z których ponad 200 zostało już przekazanych do eksploatacji, a ok. 100 będzie uruchomionych do końca roku.

Wśród obiektów, na których koncentruje się szczególnie uwaga budowniczych, znajdują się zakłady azotowe w Puławach. Tegoroczny program inwestycyjny kombinatu puławskiego został wykonany. Obecnie trwają prace przy wznoszeniu 15 podstawowych obiektów „Puław II” które w przyszłości dostarczać będą m. in. 1,5 tys. ton amoniaku na dobę. Termin uruchomienia pierwszej „nitki” jest jeszcze dyskusyjny, zależy bowiem m. in. od zrealizowania dostaw aparatury z importu.

„Pełna mobilizacja” panuje również wśród budowniczych olsztyńskiej fabryki opon samochodowych, która ruszyła w III kwartale 1967 r., dając w I etapie ok. 2 mln. opon w ciągu roku.

Znaczne trudności mają przedsiębiorstwa wykonawcze, wznoszące obiekty produkcyjne m. in. w Zakładach Mechanicznych w Elblągu, w „Urussie” i plockiej „Petrochemii”. Przyczyną są głównie braki w zatrudnieniu i dokumentacji oraz opóźnienia dostaw maszyn i urządzeń. (PAP)

Spotkania z udziałem przedstawicieli konsulatu ZSRR

W ramach obchodów związanych z 49 rocznicą Rewolucji Październikowej odbywa się jeszcze w Poznaniu wiele uroczystości. Jedną z nich było spotkanie wicekonsula ZSRR — S. Akimowa z młodzieżą ZMS w Liceum Ogólnokształcącym nr 8 przy ul. Głogowskiej.

Była to rewizyta S. Akimowa, gdyż na początku listopada delegacja uczniów tego liceum odwiedziła Konsulat. Celem wizyty było przeprowadzenie wywiadu z S. Akimowem, który następnie umieszczono w gazetce ściennej.

W spotkaniu uczestniczyli także m. in.: kierownik Wydziału Kultury i Propagandy KW PZPR — A. Anholer, I sekretarz KD PZPR Grunwald — M. Jakubowicz, przewodniczący Prezydium DRN — B. Matczak oraz władze szkolne dzielnic. Spotkanie, które otworzył dyrektor liceum — M. Podgórski, miało charakter dyskusyjny. Uczniowie poruszyli wiele zagadnień dotyczących przebiegu Rewolucji

Październikowej oraz okresu późniejszego. S. Akimow m. in. przedstawił obecne życie młodzieży w ZSRR. A. Anholer mówił natomiast o problemach gospodarczych Związku Radzieckiego. W części artystycznej młodzież ZMS nawiązała do Rewolucji z 1917 r. Zebrani obejrzeli także film pt. „Lenin w Polsce”.

Inny charakter miała impreza zorganizowana wczoraj w Szkole Podstawowej nr 90 przy ul. Chociszewskiego. Odbyło się w niej otwarcie wystawy gazetki ściennych, opracowanych przez 26 grunwaldzkich szkół podstawowych, a poświęconych udziałowi Polaków w Wielkiej Rewolucji Październikowej. Na otwarcie wystawy przybyli m. in.: sekretarz Konsulatu ZSRR — F. Loginow, przewodniczący Prezydium DRN Grunwald — B. Matczak, sekretarz KD PZPR — C. Skrzypek oraz delegacje Szkolnych Kół Przyjaciół Związku Radzieckiego. W uroczystości tej brali też udział weterani Rewolucji z 1917 roku.

Wystawę, traktowaną jako konkurs, zwiedza w ciągu najbliższego tygodnia uczniowie grunwaldzkich szkół. Potem dokona się oceny najlepiej przygotowanych gazetek ściennych. (a)

Wyrok na ludobójców ze Stanisławowa

W stolicy Austrii zakończył się we wtorek 8 bm. proces sądowy przeciwko ludobójcom ze Stanisławowa SS-owcom Wilhelmowi i Johannowi Mauerom. W latach 1941—1943 ci zbrodniarze hitlerowscy brali udział w rozstrzelaniu ludności cywilnej w okolicy Stanisławowa. Sąd skazał Wilhelma Mauera na 8 lat więzienia, a jego brata Johanna na 12 lat więzienia.

Prelekcja w Świątynie

Historyk o wielkopolskim ruchu oporu

Tym razem w bibliotece gromadzkiej w Świątynie, pow. Wolsztyn, nad którą redakcja „Głosu Wielkopolskiego” sprawuje patronat, zgromadziło się szerokie audytorium. Z inicjatywy gromadzkich organizacji partyjnej i kierownictwa biblioteki odbyło się otwarte zebranie organizacji partyjnej, na które przybyła również licznie młodzież ZMW.

Zebrani serdecznie powitali zastępcę kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR, kierownika Referatu Historii Partii — Mariana Olszewskiego. Jego prelekcja „Ruch oporu w Wielkopolsce w okresie okupacji hitlerowskiej”, wzbudziła duże zainteresowanie.

Marian Olszewski przedstawił zebranym wiele danych dotychczas nie znanych szerzej mu ogółowi. O tym, że już we wrześniu 1939 powstała w Poznaniu pierwsza organizacja podziemna. W grudniu 1939 różne organizacje zjednoczyły się w Wojsko Ochotnicze Ziemi Zachodnich. Po masowych aresztowaniach w marcu 1940 r. walkę kontynuowała grupa „Witaszkowców”. Właśnie w Poznaniu powstała nazwa ZHP — Szare Szeregi — i przeniosła się na teren całej Polski.

W okresie poprzedzającym wtorkowe głosowanie w USA prasa amerykańska i światowa z podejrzana jednoznacznością przypominała, że tradycja życia politycznego w Stanach Zjednoczonych jest spadkiem popularności partii rządzącej w tzw. „małych wyborach” (tzn. tych, w których nie wybiera się prezydenta, tylko część senatorów i gubernatorów) i ostrzegała, by nie wyciągać z tego wniosków w sprawie poparcia opinii publicznej dla wietnamskiej polityki prez. Johnsona. Dziś, gdy wyniki głosowania są już znane, należy oczekiwać, że ogromna rzesza komentatorów z zadowoleniem oznajmi milionom czytelników na całym świecie: „a nie mówiliśmy!”

Tymczasem sprawa bynajmniej nie jest taka prosta. Partia Republikańska rzeczywiście odniosła w tych wyborach sukces wykraczający nawet poza ramy wcześniejszych przewidywań. Ale granica między zwolennikami postępu a skrajną reakcją bynajmniej się nie pokrywa z podziałem na demokratów i republikanów, lecz przebiega wewnątrz każdego z tych stronnictw. Dopiero szczegółowe wyniki uzyskane przez każ-

Odroczenie lotu kosmonautów

Przedstawiciel Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) podali do wiadomości, że start statku kosmicznego „Gemini-12” został odroczony o dalsze 48 godzin i będzie mógł nastąpić dopiero w piątek.

Jak wiadomo, wstrzelenie „Gemini-12” miało nastąpić we wtorek, lecz zostało odroczone o 24 godziny ze względu na wykrycie technicznych usterek w systemie automatycznego sterowania rakiety „Titan-2”, która ma wprowadzić pojazd na orbitę.

PAP

Sejmowa debata nad projektem planu 5-letniego

Dokończenie ze str. 1

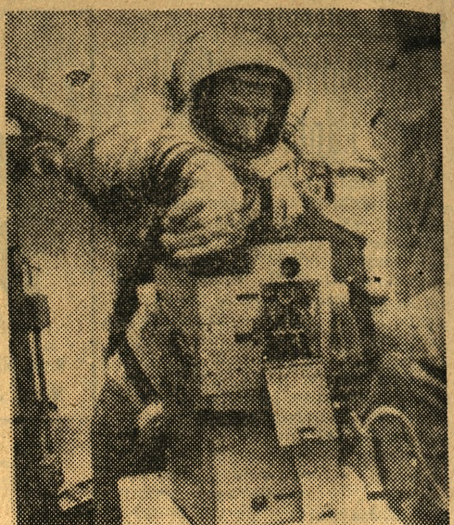
następnie J. Kulesza — charakteryzuje się polityką koncentrowania środków na rozwój rolnictwa. Udział nakładów na ten cel w inwestycjach ogółem podniesie się z 14 proc. w latach 1961—65 do ok. 18 proc. w bieżącym planie.

Przechodząc do zagadnień eksportu, mówca zaznaczył m. in., że ogólne tempo wzrostu eksportu będzie niższe od osiągniętego w ubiegłym 5-leciu, jest to jednak wynikiem świadomego ograniczenia importu żywności i eksportu produktów rolnych, a także zmniejszenia tempa wzrostu eksportu surowców i paliw.

Przechodząc do problemów zatrudnienia, mówca przypomniał, że zasoby siły roboczej w latach 1966—70 powiększą się w miastach o 644 tys. osób, a na wsi o 916 tys. osób. Plan zakłada wzrost zatrudnienia (bez uczniów) w gospodarce społecznej o 1.457 tys. osób a w gospodarce drobnostawowej

Na Cape Kennedy trwają ostatnie intensywne przygotowania przed wystartowaniem Gemini 12. Na zdjęciu: Edwin E. Aldrin [jeden z dwu pilotów Gemini] kontroluje urządzenie, które nieść będzie na przestrzeni kosmicznej. Zgodnie z planem Aldrin ma opuścić kabinę Gemini 12 aż trzykrotnie.

CAF — Photofax



poza rolnictwem — o 105 tys. osób. Średnie roczne tempo wzrostu zatrudnienia w gospodarce społecznej wyniesie 3,2 proc., a roczny poziom zatrudnienia w 1970 r. osiągnie średnio 9,7 mln. osób. Planowany przyrost zatrudnienia gwarantuje pracę młodzieży wkraczającej w wiek produkcyjny, a jednocześnie stwarza warunki rozwoju produkcji i usług.

Następnie J. Kulesza powiedział, że przy 18-procentowym wzroście funduszu spożywcza na 1 mieszkańca z dochodów osobistych, przeciętna płaca realna w gospodarce społecznej wzrosnąć ma o ok. 10 proc. Projekt planu harmonijnie uwzględnia zarówno potrzeby rozwoju ekonomicznego kraju, jak i poprawy stopy życiowej.

Z kolei sprawozdawca zajął się problemem poprawy zaopatrzenia. W 1970 r. przewiduje się wzrost sprzedaży towarów rynkowych dla ludności o 37 proc. zmniejszy się spożycie przetworów zbożowych i ziemniaków przy wzroście spożycia artykułów mleczarskich, ryb, tłuszczów roślinnych, jaj, mięsa i przetworów mięsnych.

Omawiając problemy mieszkaniowe, komunalne, socjalne itp. poseł powiedział, że w latach 1966—70 przybędzie w miastach i na wsi 2.915 tys. izb mieszkalnych. Umożliwi to poprawę sytuacji mieszkaniowej w miastach i zmniejszenie wskaźnika zagęszczenia z 1,46 osoby na izbę w 1965 r. do 1,37 w 1970 r.

Nakreślone w planie zadania są realne, ale niełatwe — powiedział na zakończenie mówca. Przeciwdziałając trudnościom, zwłaszcza surowcowym należy zaostrzyć reżim oszczędnościowy, szerzej stosować nowoczesne metody wytwarzania i powszechniej wprowadzać do produkcji wyroby o mniejszym nakładzie surowców, a wyższym stopniu przetwarzania.

Pierwszym mówcą w debacie generalnej był przewodniczący klubu poselskiego PZPR pos. Zenon Kliszko, który stwierdził, że posłowie PZPR całkowicie solidaryzują się ze stanowiskiem komisji planu gospodarczego budżetu i finansów. Fakt, że obecnie w ciągu 2-ch miesięcy nasz przemysł wytwarza produkcję równą co do wartości produkcji globalnej tego przemysłu za cały 1950 rok, świadczy o wysokiej dynamice rozwoju całej naszej gospodarki. Projekt nowego planu 5-letniego jest lepiej skoordynowany wewnętrznie, jest bardziej realny przede wszystkim

Telefony

- Na rozjeździe, przy skrzyżowaniu ulic Marchlewskiego i Dzierżyńskiego wykołcił się wagon doczepny tramwaju linii nr 6. Krótka przerwa zlikwidowała Pogotowie Techniczne.
- W czasie prac ładunkowych spadł z wozu 20-letni Zbigniew C. Doznał on złamania nogi.
- W mieszkaniu przy ul. Szamotulskiej 1,5 roczna Elżbieta W. wyłaziła na siebie wrzask wody odcinając poparzenia I i II stopnia. (za)

Wybory w USA: pierwsze wnioski

dego z kandydatów w połączeniu z analizą sił ich popierających, po zwala ustalić, czy nowy Kongres USA znajduje się bardziej na prawo od poprzedniego. Na pierwszy rzut oka jednak wydaje się, że koalicja silniejszych co prawda, ale nadal znajdujących się w znacznej mniejszości republikanów ze skrajnie reakcyjnym odtaniem „południowych” demokratów wycofa się na nowych izbach ustawodawczych pętno bardziej reakcyjne. Ze szczegółowymi wnioskami trzeba jednak jeszcze poczekać.

Wpływ wojny wietnamskiej na nastroje opinii publicznej wcale nie jest tak jednoznaczny, jak ją przedstawia amerykańska prasa. Jeśli pominąć zagadnienie tzw. „rykoszetu białych” — czyli reakcji na postępy w walce o faktyczne równouprawnienie ludności murzyńskiej — najgoręcej dyskutowanym w trakcie kampanii wyborczej zjawiskiem była rosnąca drożyzna i postępujące objawy inflacji. Większość wyborców amerykańskich nie zdaje sobie jeszcze, być może, jasno sprawy z zależności między tymi odczuwal-

nymi na co dzień faktami, a wojną toczącą się w odległości wielu tysięcy kilometrów od granic USA. Wolno jednak przypuszczać, że świadomość tego związku będzie się pogłębiała w narodzie amerykańskim i może znaleźć odbicie w wyborach prezydenckich za dwa lata.

Kandydatura Goldwata w wyborach 1964 r. zadawała partii republikańskiej bardzo dotkliwy cios. Tegoroczne wybory świadczą jednak, że w wyniku nieudolnej administracji Johnsona — a zwłaszcza że prezydent praktycznie w dziedzinie polityki wojennej i zagranicznej realizuje program swego pobitego rywala — republikanie w znacznej mierze stracili z tej porażki. Dla przywódców partii demokratycznej powinno to być ostrzeżeniem. Johnson, ucharakteryzowany na Goldwata, przestaje być standardem, prowadzącym do sukcesu. W rezultacie okazać się może, że prawdziwym zwycięzcą tegorocznych wyborów okaże się... Robert Kennedy. (T.S.)

dlatego, że jego proporcje ilościowe zostały lepiej wyważone i uwzględniają doświadczenia minionych lat.

Następnie Zenon Kliszko stwierdził, że doświadczenie z realizacji poprzednich planów 5-letnich dowodzi, że kluczowe znaczenie dla pomyślnego wykonania założeń naszego rozwoju gospodarczego ma sytuacja w rolnictwie i handlu zagranicznym. W rolnictwie celem zasadniczym jest stopniowe ograniczanie importu żywności, który obciąża silnie bilans naszego handlu zagranicznego, a następnie — całkowite uniezależnienie się od tego importu.

Mówca podkreślił doniosłe znaczenie decyzji Związku Radzieckiego o dostawie dla Polski 1 mln. ton pszenicy z tegorocznych rezerwowych zbiorów, co pozwoli nam pokryć w przyszłym roku połowę naszego zapotrzebowania na zboże z importu. Zwrócił też uwagę, że trwała poprawa sytuacji w handlu zagranicznym wymaga dalszego rozwoju i polepszenia struktury eksportu oraz wykorzystania wszystkich możliwości, jakie stwarza rozwój wymiany handlowej z ZSRR i z innymi krajami socjalistycznymi. Z. Kliszko zaznaczył, że będziemy nadal dążyć do poprawy sytuacji w obrotach z krajami kapitalistycznymi.

Polska Ludowa jest zainteresowana — powiedział Z. Kliszko — rozwojem współpracy gospodarczej, a zwłaszcza stosunków handlowych we wszystkich kierunkach geograficznych. Rozszerzamy współpracę gospodarczą z Francją, Anglią, Włochami i innymi krajami kapitalistycznymi.

W zakończeniu swego przemówienia Z. Kliszko stwierdził, że w procesie przekształcania Polski w państwo nowoczesne, silne, niezależne, zdolne do stałego i dynamicznego rozwoju, wielką rolę odgrywa współpraca ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Oparta na zasadach całkowitego równouprawnienia i wzajemnych korzyści współpraca ta, dla Polski fundamentalne znaczenie ekonomiczne i polityczne.

W imieniu klubu poselskiego ZSL zabrał głos jego przewodniczący pos. Bolesław Podedworny, który skoncentrował się na problemach rolnictwa w planie 5-letnim, podkreślając, że nakłady na inwestycje produkcyjne w rolnictwie w latach 1966—1970 wzrosną w porównaniu z ubiegłym 5-leciem o 65 proc. i wyniosą w ogólnej kwocie blisko 143 mld zł.

Podstawowym problemem w rolnictwie w obecnym 5-letnim — powiedział Podedworny — jest zwiększenie produkcji żywności i pasz do rozmiarów, które pozwalają na poważne zredukowanie importu żywności i stworzenie odpowiednich rezerw.

Jan Karol Wende — przewodniczący klubu poselskiego SD — w swoim wystąpieniu podkreślił, że obecny plan 5-letni jest planem dobrej jakości i nowoczesności gospodarczej, intensywnych badań naukowych, przemysłu i przygotowań do nieustannego ruchu naprzód w drodze ekonomicznych i społecznych przeobrażeń kraju. Mówca skoncentrował się przede wszystkim na roli drobnej wytwórczości w planie 5-letnim, jako tej gąsienicy gospodarki na drodze, która dostarcza na rynek wewnętrzny 1/4 ogólnej masy towarowej oraz większość usług. — Po raz pierwszy — powiedział — bieżący plan 5-letni uwzględnia globalne wskaźniki rozwoju zatrudnienia w rzemiośle indywidualnym, zakładając do 1970 r. wzrost zatrudnienia o 35 tys. osób, czyli globalnie do 300 tys. (w tym 80 tys. uczniów), co oznacza, orientacyjnie wzrost liczby warsztatów o 13—15 tys. do ogólnej liczby ok. 160 tysięcy.

Jako ostatni w pierwszym dniu obrad zabrał głos pos. Stanisław Hasiak (PZPR), który omówił perspektywę jakie obecna 5-latkowa otwiera przed młodzieżą.

Sejm wznowi debatę generalną w czwartek o godz. 9.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

Do redaktora „Głosu“

Codziennie wpływają listy w naszej dyskusji „Młodzi na rozstajach”. Czytelnicy podejmują rozmaite aspekty zagadnienia, stawiają sprawę ostro, niekiedy rygorystycznie. Nie wszyscy również zgadzają się ze sobą czy też z naszymi artykułami, które zapoczątkowały dyskusję. Nie z wszystkimi też my się zgadzamy. Wszyscy jednak wykazują duże zainteresowanie naszą młodzieżą, jej postawami wobec świata, wykazują dużą troskę o przyszłość tej młodzieży. Zachęcamy czytelników do dalszych wypowiedzi przypominając, by ograniczać je do 2 stron maszynopisu.

A oto kolejne wypowiedzi.

DOROŚLI DAJĄ „PRZYKŁAD“

To bardzo dobrze, że na łamach poczytnego pisma „Głosu” znalazło się miejsce na dyskusję nad tak bardzo palącym i smutnym problemem jakim jest sprawa demoralizacji i chuligaństwa wśród młodzieży. Może skłoni to społeczeństwo do zabrania głosu i szczerych wypowiedzi, pozwoli na zebranie materiału dla pedagogów, psychologów, nauczycieli i wszystkich innych, którym dobro i przyszłość naszej młodzieży leży na sercu.

Chciałbym opisać Panu, jak to my dorośli potrafimy „dokształcać” młodzież. Córka moja, studentka, od dłuższego czasu chorowała. Po kilku wizytach u lekarza studenckiego miała rozmowę następującej treści.

— Może pani jest w ciąży?
— Nie, panie doktorze.
— To może pani partner nie odpowiada?
— Nie mam jeszcze żadnego partnera.
— To na co pani czeka? Ile pani ma lat?

Córka moja wyszła z gabinetu roztrzęsiona. Zajął się nią lekarz w przychodni rejonowej, który stwierdził silną nerwicę żądka.

Czy nie uważa Pan, że sprawa wymagała interwencji u tego „lekarza”, jeżeli już nie w Wydziale Zdrowia?

Niestety, nagminny jest fakt traktowania młodzieży, a zwłaszcza dziewcząt w sposób obraźliwy przez nas dorosłych. Od studentek, korzystających z przychodni studenckich, dużo słyszałam. Stwierdzam, że wśród młodzieży muszą pracować

✱

wać ludzi o wysokiej kulturze osobistej.

Przepraszam Pana za zabranie drogiego czasu na pewno czasu, ale ta sprawa leżała mi na sercu.

Z. Budzyńska

MŁODZI NA ROZSTAJACH

NIE POBLAŻAĆ

Największą trudnością będzie chyba stworzyć wspólny front wychowywania młodzieży. Po pierwsze, że wspólnego frontu dotąd nie było, a po drugie, chociażby większość stworzyła pewien front, to zadowalających wyników nie będzie dopóty, dopóki nie zacznie się przestrzegać pewnych prawideł.

Przed wszystkim młodzież winna być uprzejma i posłuszna wobec rodziców, nauczycieli itp., przestrzegać obowiązujących zarządzeń, czy to w lesie, czy na wodzie, czy w mieście, gdzie stosuje się wytyumianie, a młodzież pozwala sobie na ostre gwizdy. Mówi się, że młodzież ma prawo się wyszumieć, to jest nieprawdą.

Młodzież musi być akuratna w wykonywaniu swych obowiązków, oszczędna, czysta, dbająca o swoje zdrowie, nie powinna zadawać się z pijakami i palaczami.

Powinna być szczerą, umiarkowanie udzielać się organizacyjnym sprawom czy to w sporcie, czy to w sprawach kulturalno-oświatowych, aby nadać w swoich obowiązkach szkolnych. Na czele winna stać pracowitość.

Rodzice mają różne zdania o wychowywaniu dzieci. Często idą po linii najmniejszego oporu. Po prostu rodzice nie chcą sobie zadawać trudu w wychowywaniu od samego rana. Oni powinni wpływać na dzieci swoje, aby umiały

prawniowo znaleźć się między ludźmi. Młodzież szybko rośnie, każdy chybiony dzień przyczynia się do kłósk rodzica, a nieposkromiony opór dzieci rośnie progresywnie. Matka winna siedzieć w domu i mieć pieczę nad swoimi dziećmi. Dzieci wymagają stałej korekty, bo stale popełniają błędy, aż przejdą te głupie lata.

Jeżeli rodzic jednak nie dostrzeże wychowania dzieci, to w późniejszym okresie boi się ingerować. Przychodzi wtedy strach i obawa przed niepożądanym czynem syna czy córki, a jeżeli ten strach przechodzi na całe społeczeństwo, to władza nad młodzieżą jest wypuszczona z rąk.

Trzeba zawczasu postępować rygorystycznie, a nie pobić. Trzeba karać zaraz po

występkach, a nie poniewczasie. Również kolegi karne winni rozpatrywać sprawę szybko, a nie po pół roku.

Nie podoba mi się porównywanie naszego stanu tak oficjalnie ze stanem za granicą, że młodzież tam robi rozboje itp. Nie wpływa to na pewno dobrze na naszą młodzież, bo sobie powie, jeżeli oni sobie tak pozwalają, to my możemy sobie też pozwolić i my jesteśmy jeszcze lepsi od tamtych.

Trzeba tu odgraniczać przez stępczość od chuligaństwa. Moim zdaniem chuligaństwo jest połączone z pewnym występkiem, wybrzydzeniem, ale nie jest połączone z kradzieżą, mordem lub nawet dotkliwym pobiciem.

Młodzież winna mieć respekt wobec starszego pokolenia, a to uzyska się przez sprawiedliwe, szybkie, dotkliwe kary.

(—) Jan Siejkowski
Poznań

ul. Kolejowa 29, m. 2.

✱

BEZ PRACY NIE MA KOŁACZY

Pragnąłby podjąć polemikę na jakże aktualny temat: Przyczyny demoralizacji, występującej w niektórych środowiskach młodzieży.

Zagadnienie to stanowi złożony problem psychologiczno-wychowawczy. Młodzież, przejawiająca pewne predyspozycje i tendencje demoralizacyjne należy z rozstajów zaprowadzić na bezpieczny trakt.

Droga do tego wiedzie przez radykalne bezkompromisowe, możliwe szybkie zainteresowanie całego społeczeństwa, a w szczególności MO i organów wymiaru sprawiedliwości tym palącym problemem. Należy zająć się zagadnieniem, wpojenia już dzieciom poszanowania i zamiłowania do rzetelnej i systematycznej nauki, pomocy w drobnych obowiązkach domowych. Problem staje się znacznie groźniejszy, gdy dziecko wkraczając w wiek 14—17 lat, źle ukierunkowane od najmłodszych lat, przyzwyczajone do łatwizny, słuchania dyskusji rodziców o niesprawiedliwości pedagogów, nabiera przekonania, iż kroczy właściwą drogą.

Przypadkowo przysłuchiwałem się rozprawie (Sąd Powiatowy sala 106), młodzieńca 17-letniego, ucznia Zasadniczej Szkoły Łączności, o dokonanie udziału korepetycji, poważnej kradzieży (waluty obce). Dokładne i bezstronne wyświetlanie sprawy leży w kompetencji Kolegium Sędziowskiego, ono będzie feroowało wyrok.

Otóż niechaj takie elementy, żerujące na łatwiznie, będą izolowane i niechaj „Temida” w wypadkach machinacji dewizowych feruje najwyższe wyroki. Niechaj hasło: nie orze nie siebie, a zbiera — przestanie być aktualne.

Cieszę się faktem, że z mną chyba zdrowy trzon społeczeństwa, iż w Polsce jest lepszy stan rzeczy, niż w krajach kapitalistycznych Zachodu, ale nie należy czekać, aż sytuacja przybierze stan ostrej oporności zagadnienia stanie się problemem wymagającym dużych nakładów materialnych i ludzkich.

Charaktery i postawy życiowe należy kształtować od najmłodszych lat, a ci którzy wywierają destruktywny wpływ na młode pokolenie muszą być bezwzględnie izolowani.

Zainteresujmy problemem wychowania młodego pokolenia: rodziców, pedagogów, psychologów (działajmy kompleksowo), a wówczas wspólny trud może dać pożądane wyniki.

Uzdrowimy sytuację zmniejszając maksymalnie liczbę przestępstw.

Mam 26 lat, mnóstwo problemów życiowych, ale wyznaję zasadę: bez trudów nie ma korzyści, bez pracy nie ma kołaczy.

J. F. P.

P. S. Łączę pozdrowienia.

Ofiarność na miarę potrzeb

WIELKO
POLSKA
Ostrzeszów

Jeszcze do niedawna ten rejon województwa zaliczany był do najbardziej zaniedbanych w rozwoju gospodarczym i społecznym. Wyrazem jego słabości ekonomicznej była likwidacja powiatu ostrzeszowskiego przez władze sanacyjne w roku 1933. Zajmujący ostatnie miejsce w województwie pod względem jakości gleb, powiat ten przez długi czas nie mógł przełamać stagnacji wywołanej przejściową likwidacją. Zwrot dokonał się stosunkowo niedawno — bo w roku 1955.

Wpłynęły nań przede wszystkim urbanizacja stolicy powiatu — Ostrzeszowa i uprzemysłowienie, które nadaje ton życiu miasta. Na wsi — szybkie tempo przyrostu zbóż na skutek zmiany struktury zasiewów, zwiększenia zużycia na wózki mineralnych i mechanizacji prac polowych. Dodatkowym jeszcze elementem wpływającym na rozwój gospodarczy Ziemi Ostrzeszowskiej jest całkowita prawie elektryfikacja tego rejonu, która do roku 1970 obejmie wszystkie 72 wsie sołectkie. Obecnie dwie zaledwie wsie nie korzystają z dobrodziejstw energii elektrycznej. (Do roku 1939 proporcje te układały się odwrotnie!).

W gospodarce powiatu, mimo wzrostu uprzemysłowienia, dominującym działem pozostaje nadal rolnictwo. Obejmuje ono ponad 40 tys. ha użytków rolnych z czego prawie połowę miejscowe gospodarstwa przeznaczają pod zasiew zbóż. Nic więc dziwnego, że głównym problemem dyskusji, tocznej na sobotniej konferencji sprawozdawczej — wyborczej ostrzeszowskiej organizacji PZPR było poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: jak lepiej gospodarować na glebach lekkich, by osiągnąć wyższe plony zbóż, zwłaszcza żyta? Dotychczasowe bowiem wyniki gospodarcze, mimo dość znacznej poprawy, nie wyczerpują wcale możliwości podnoszenia plonów, zwiększenia bazy paszowej czy intensyfikacji poszczególnych upraw. Nie zadowalają też samych rolników. Wskazywano więc na środki zaradcze, tak istotne dla gospodarki powiatu, jak przestrzeganie zasad agrominimum, zwłaszcza przy dokonywaniu wymiany materiałów siewnych, czy zabiegach profilaktycznych w zakresie ochrony roślin. Chodzi o wydanie skutecznej walki chwastom, o niszczenie szkodników roślin, koncentrujących się głównie na plantacjach upraw przemysłowych. Z analizy przeprowadzonej w czerwcu br. wynika bowiem, iż nie wszystkie gospodarstwa radzą sobie należycie z tym problemem; czasem stosowanie środków chemicznych napotyka opory. Oznacza to konieczność szerszej popularyzacji oświaty rolniczej na wsi, wprowadzania różnego rodzaju instruktażu itp.

Inna rzecz, że postulat fachowej pomocy dotyczy również wielu pozostałych działów gospodarki rolnej, jak np. nawożenie czy hodowla. Bywa, że zwiększona w tym roku pula nawozowa w znacznej części zalega poniekąd magazyny GS-ów. Nie dość dobre jest też wykorzystanie bazy paszowej (w bieżącym roku zabrakło około 11 tys. ton siana). A przecież Ziemia Ostrzeszowska to prawdziwy rezerwuuar łąk i pastwisk, które zajmują tu ponad 11 tys. hektarów. Ujemny bilans baz paszowych wpływa zarówno na złą jakość bydła jak i obniżanie jego wydajności. W interesie zatem samych producentów leży jego zmniejszenie przez intensyfikację upraw roślin pastewnych i zabezpieczenie odpowiednich ilości siana. Trzeba wszakże powiedzieć, że samo zabezpieczenie baz paszowych nie wystarczy. Konieczne jest również racjonalne dokarmianie zwierząt. I tu znowu kwestia oświaty rolniczej odgrywa rolę tak istotną rolę w problematyce gospodarczej tego regionu.

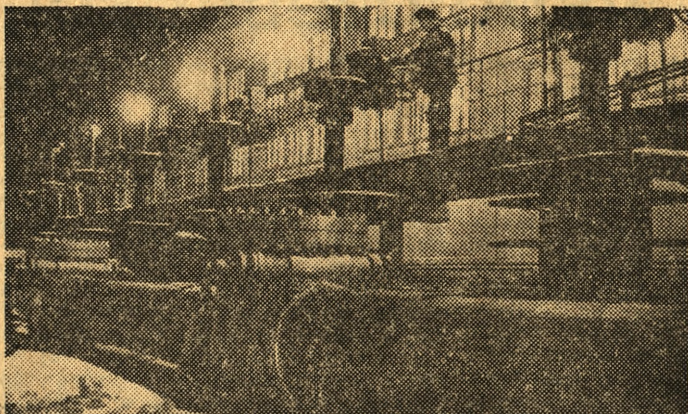
Sformułowanie tych wszystkich uwag nie oznacza jednak, by rolnicy gospodarujący w Ostrzeszowskim nie mogli wykaazać się sukcesami. Wręcz przeciwnie. Świadczy o tym wzrost produkcji rolnej, który wyniósł tu w ostatnim roku 2,4 q z ha (w tym pszenicy około 4,4 q). Wyższy stonien osiągnęła mechanizacja prac polowych; kółka rolnicze dysponują obecnie jednym ciągnikiem na 182 ha. W bieżącym roku można było wykreślić z rejestru gospodarstw ekonomicznie zaniedbanych aż 13 rolników, którzy wywiązali się z umów kontraktacyjnych, doprowadzając swe gospodarstwa do średniego poziomu.

Jest wszakże dziedzina, w której rolnicy ostrzeszowscy wiodą prym, osiągając rezultaty znacznie lepsze niż inne powiaty. Czyny społeczne mają tu tradycję długoletnią, świadczą o znacznej ofiarności społeczeństwa, zrozumieniu własnych potrzeb i umiejętności ich zaspokajania. Wartość tych czynów osiągnęła w ostatnim roku Tysiąclecia blisko 14,5 mln. zł (nie licząc czynów produkcyjnych). Przy czym znaczna część wsi zameldowała już o ich realizacji, w innych prace są na ukończeniu.

Również od dłuższego czasu powiat ostrzeszowski znajduje się w czołówce krajowej w zbiorce na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów. Podobnie jak w latach ubiegłych zgłosił on z końcem sierpnia br. o wykonaniu rocznego planu zbiórki na ten cel. Wiele gromad, w tym Kraszewice, Bukownica i Kuźnica Grabowska wykonało swój plan przed terminem. Rzecz to godna podkreślenia, bo skądinąd wiadomo, że gospodarstwa chłopskie nie należą do przodujących w zbiorce na SFBSi.

Ofiarność mieszkańców Ziemi Ostrzeszowskiej liczy się na miarę potrzeb tego regionu. Jak każdy też kapitał za-inwestowany właściwie, może przynieść wkrótce spore korzyści. W tym zaś szczególne zadanie przypada miejscowej organizacji partyjnej, inspirującej i koordynującej te działania.

JERZY WALASEK



Na zdjęciu: fragment głównej stacji pomp „Rurociągu Przyjaźni” pod Kujbyszewem.

Fot. — „Głos”



LITERATURA PIĘKNA

Aleksander Puszkina „Juryki i ballady”. PIW, str. 278, zł. 20.
Wacław Sieroszewski „Beniowski”. WL, str. 440 (tom 1 i 2), zł. 25.
Ernest Hemingway „Za rzeką, w cień drzew”. PIW, str. 268, zł. 25.
Leopold Lewin „U przyjaciół” (przekłady poezji rosyjskiej, białoruskiej, ukraińskiej, gruzińskiej i litewskiej). WL, str. 460, zł. 40.

Tadeusz Rittner „Dramaty”. PIW, tomy 1 i 2, zł. 30.
William Faulkner „Zstap, Mojzeszu”. PIW, str. 356, zł. 25.
„Cichy Don” — opracowanie dla estrady literackiej wg. Szolochowa. CPARA, str. 115.
Józef Keler „Kpiarze i moralisci” (szkice o nowej polskiej dramaturgii). WL, str. 202, zł. 22.
Max von der Gruen „Błędne ogniki i piomien”. PIW, str. 298, zł. 20.
Bogdan Wojdowski „Próba bez kostiumu” (szkice o teatrze). PIW, str. 260, zł. 15.
„Historycy cesarstwa rzymskiego — Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana”. Czytelnik, str. 500, zł. 48.
Stanisław Helsztyński „Przybyszowski”. WL, str. 498, zł. 40.
Leon Gomolicki „Wyprawa na Patmos”. WL, str. 214, zł. 13.

Maria Szypowska „Wiadro pełne nieba”. LSW, str. 252, zł. 13.
NAUKA I KULTURA
„Słownik filozofów” tom 1, PIW, str. 500, zł. 75.
Jan Białostocki „Szuka i myśl humanistyczna”. PIW, str. 211 + 32 ilustracje, zł. 35.
Kazimierz Żygulski „Drogi rozwoju kultury masowej”. CRZZ, str. 242, zł. 25.
Zbigniew Zabicki „Kuźnica i jej program literacki”. WL, str. 272, zł. 38.
Tadeusz Kupis „Zawód dziennikarza w Polsce Ludowej”. KiW, str. 348, zł. 40.
Adam Holianek „Leworocki cyklop”. WL, str. 196, zł. 15.

A „GŁOS WIELKOPOLSKI”
Nr 267 (7074) 10. XI. 1966

Tutaj zaczyna się „Rurociąg Przyjaźni“

Korespondencja własna z Kujbyszewa

W tej rzece nie ma brzołów. Nie ma również wody. Bierze ona jednak początek u szerokiego koryta największej w Europie rzeki — Wołgi. Ukryta pod ziemią, skuta obręczami potężnych rur stalowych, biegnie prosto na zachód. Nij, jak krew w żyłach człowieka, dniami i nocą płynie czarny skarb ziemi — nafta. Elektryczne silniki tłoczą bez przerwy tysiące, miliony ton — naftowej mazi do Płocka, Bratysławy, Szwedów...

Pompy, które nadają nieustający bieg nafiści, są tak potężne, że gdy je włączono — stawały przejeżdżające w pobliżu pociągi elektryczne. Brakowało dla nich prądu. Później pobudowano tu specjalną linię wysokiego napięcia.

W sali dyspozytora rurociągu spotkałem dyżurnego inżyniera — Irene Kozłowa. Choć niedawno ukończyła Politechnikę i jest młoda, mocno dzierży władzę nad pierwszym odcinkiem naftociągu, który rozciąga się od Wołgi do okręgu tambońskiego (736 kilometrów). Rurociąg leży na dnie rzeki i to najbardziej denerwuje Irene. „Podnieś się ciszej” — Podnieś się ciszej — nienie w rurach to mogą nie wytrzymać i pęknąć — ropa

rozleje się po wodzie, zagrożą statkom, nadbrzeżnym osiedlom...

— Syzrań! — dzwoni inżynier Kozłowa do najbliższej stacji — ile potrzebujecie ropy? Ile? — Nie, tyle nie dam — mówi nieustraszenie. — Trzeba poczekać. Ja muszę utrzymać dopływ dla sąsiadów, przyjaciół.

Tym z nadwołżańskich fabryk nic innego nie pozostaje, tylko zgodzić się z głosem na drugim końcu telefonicznego kabla.

Teraz inż. Kozłowa dzwoni do centrali, tam gdzie wydobywają ropę.

— Dajcie coś dodatkowo — mówi. — Nie starcza dla wszystkich.

Tam, przy wieżach wiertniczych, ludzie pracują dobrze, ponad plan. Odpowiadają więc inżynier Kozłowej, że dadzą coś niecoś, tak, by starczyło.

I tak co dzień pracuje główna stacja pomp pod Kujbyszewem gdzie bierze swój początek wielki „Rurociąg Przyjaźni”. Ale nafta dopływa tu z dalszych jeszcze rejonów, z Tatarii, Baszkirii i z nowych

szybów okręgu kujbyszewskiego.

Jeszcze pięć lat temu było tu pusto, tylko na niebie coraz częściej pojawiały się helikoptery z załogami wiertniczych wież, których było coraz więcej. Dziś z głębokich po 2500 metrów otworów wydobywa się tysiące ton ropy dziennie. Dziś nie ma tu już zagubionej w stepie wioski Kuleszowa, nie ma lasów i pustkowi. Jest za to Naftogorsk — miasto liczące kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców.

Geologowie i górnicy odeszli na północ okręgu kujbyszewskiego. I tam wkrótce geologowie ustąpią miejsca ekipom górników-spezjalistów przemysłowej eksploatacji złóż. Popłynie nowa nafta. Wtedy inżynier Kozłowa będzie prosiła Naftogorsk: — Weźcie więcej ropy. Damy, ile tylko zechcecie...

Z. M.

Z chwila utworzenia Niemieckiej Republiki Federalnej, przy czynnym poparciu rządu Adenauera, przystąpiono do tworzenia ośrodków wywiadowczych, których działalność skierowana była w głównej mierze przeciwko Polsce i innym krajom obozu socjalistycznego. W stworzeniu silnego, dobrze zorganizowanego wywiadu NRF bezpośrednio zainteresowane były mocarstwa zachodnie, przede wszystkim Stany Zjednoczone, które na ten cel wydatkowały tysiące dolarów, skierowując jednocześnie do pracy nad odrodzeniem w Niemczech Zachodnich tak do brze świata znanych tradycji Abwehry i wywiadu SS, jak i sztab swoich specjalistów. Tym poczynaniom doskonale służył okres zimnej wojny, zbrojcka działalność na polskich ziemiach zachodnich i północnych osławionego Wehr wolu i innych organizacji wchodzących w skład podziemia pohlterowskiego oraz fakt, że w NRF było wielu speców od roboty szpiegow-

dyw jego słowie doszukiwa-
łem się posmak niesamowitości i sensacji. Nie byłem w tym odosobniony. Atmosfera miasta zelektryzowanego wieścią, że sąsiedzi będą szpie-
dzy, atmosfera sali, w której dokonywał się akt sprawy dliwoci, w końcu drżenie gdzieś wewnątrz przekonanie o nadzwyczajności takich spraw — wszystko to usprawiedliwiała podobne odczu-
cia.

Proces Chaładowi i nie tylko ten proces, najlepiej zaprze-
czył istniejącym wyobraze-
niom i jednoznacznie wykazał, jak anachroniczne są dziś prze-
ciętne ludzkie wyobrażenia o szpiegu. Jeżeli jego działalność może wywołać dreszcz niepo-
koju, to nie z racji nadzwy-
czajności stosowanych przez
niego metod, ale ze względu na
szkodliwość każdego jego
przedsięwzięcia, które godzi
w bezpieczeństwo kraju. Nie
trzeba być człowiekiem o apa-
rycie amanta filmowego, dys-
ponującym ogromnymi suma-
mi pieniędzy i włamującym
się z bronią w rękę do strze-
ga

przyjęli propozycje przekazy-
wania informacji szpiegow-
skich dla wywiadu NRF. Ich
działalność jednak szybko wy-
kryta została przez służbę bez-
pieczeństwa. Oboje zasiedli na
ławie oskarżonych i otrzymali
wysokie wyroki.

Celowo przypominałem tutaj
sprawę kostrzyńskich szpie-
gów. Jest ona bowiem ilustra-
cją jednej z metod działalności
wywiadu zachodnoniemiec-
kiego. Inna metoda polega na
powszechnym przeprowadza-
niu tzw. rozmów z naszymi o-
bywatelami przebywającymi
czasowo w NRF. Rozmowy te
obliczone są na stosunkowo
łatwe uzyskiwanie informacji
szpiegowskich. Funkcjonariu-
sze zachodnoniemieckich
służb wywiadowczych i poli-
cji, występując bądź to ofi-
cjalnie, bądź najczęściej pod
szkrym przedstawicieli róż-
nych instytucji państwowych,
organizacji charytatywnych o-
raz ziomkostw, natrętnie in-
dugają obywateli polskich zaró-
wno w miejscach ich czasowego
zamieszkania jak i w różnych

Ludzie i praca

- Tu nie miasto, tu PGR...

Ktoś powiedział, że nawet
najdoskonalsze przepisy
prawne są tylko świst-
kiem papieru, jeśli nie dba się
o ich przestrzeganie. Senten-
cję tę przypomniałem sobie,
przysłuchując się niedawnym
obradom plenum Zarządu
Okręgu Związku Zawodowe-
go Pracowników Rolnych. Po-
święcono je problemom bhp
i praworządności socjalistycz-
nej w państwowych gospodar-
stwach rolnych. Mówiono tam
wiele o „geografii” demokra-
tyzmu, kultury prawnej, socja-
listycznych stosunków mię-
dzy ludźmi. Są bowiem liczne
zakłady, gdzie samorząd robot-
niczy i związkowy ma mocną
i wypróbowaną pozycję. A tu
obok, po sąsiedzku, wiedzie on
życiowy anemiczny.

Prawo jest gąszczem prze-
pisów. Kierownik PGR-u nie
ma czasu ani ochoty brnąć
przez ten gąszcz. Ufa więc
swemu rozsądkowi i intuicji.
Ludzie, których prawa się na-
rusza, których spotykają
krzywdzące decyzje, tym bar-
dziej przepisów nie znają. Czę-
sto nawet nie wiedzą, że się
ich krzywdzi. A jeśli wiedzą,
nie bardzo orientują się do ko-
go i z czym pójść na skargę.

Kto więc broni pracowników
rolnych przed krzywdą — fak-
tyczną lub domniemaną? Nie
mając oparcia w własnych ko-
mórkach związkowych, wysy-
łają oni skargi do różnych
instancji państwowych, prasy,
radio, a nawet do Komitetu
Centralnego Partii i Rady
Państwa. W roku ubiegłym z
naszego województwa skarg
takich wysłano około tysiąca.
O ich zasadności świadczy wy-
mownie fakt, że na 929 listów,
pozytywnie załatwiono aż 667.
Największa ich liczba wpły-
nęła z PGR-ów (665), następ-
nie z zakładów mechanizacji
rolnictwa (49), melioracji (20)
i z pozostałych jednostek —
265. Najwięcej skarg dotyczy-
ło spraw związanych z płaca-
mi (265) oraz zwolnień z pra-
cy (197). W dalszej kolejności
idą sprawy socjalne (159), kon-
flikty między pracownikiem
a administracją (101) oraz ur-
lopy. (91).

Działacze związkowi zdają
sobie sprawę z tego, że ta po-
kazna liczba skargujących się na
piśmie, nie jest jeszcze równo-
znaczna z rzeczywistym stanem
„pegeerowskiej praworząd-
ności. Potwierdziły to zresztą
przeprowadzone ostatnio przez
prokuraturę dziewięć wojewo-
dztw badania, które wyka-
zały, że nie ma prawie PGR,
w którym nie naruszano by
praw pracowniczych. Spraw-
dzano przede wszystkim spo-
sób zwolnienia pracowników,
warunki pracy młodocianych,

przestrzeganie przepisów ur-
lopowych oraz warunki bhp.
Stwierdzono, że wszystkie te
przepisy były w jakimś stop-
niu naruszane.

Zatrudnia się często ludzie,
którzy nie ukończyli 16 roku
życia. Kilkunastoletnie dzieci
można spotkać przy pracach
polowych, powożących koniami,
przy agregatach omłotowych.
Wbrew ustawie, nie zawiera
się umów o naukę zawodu, nie
przeprowadza badań lekars-
kich, nie udziela młodocia-
nym urlopów. Ta ostatnia spra-
wa jest w PGR-ach szczególnie
zaniedbana. Wiosną, latem
i jesienią urlopu brać nie moż-
na, bo nie pozwalają na to pra-
ce w polu; zimą pracownicy
sami nie kwapią się z wyjaz-
dem. Urlopów nie udziela się
wciąż nieraz latami. Niektórzy
kierownicy gospodarstw sta-
wiają sobie młodym za wzór
odświadczać, iż nie pamięta-
ją nawet, kiedy ostatni raz
byli na urlopie. Często więc
młodego fachowca, proszącego
o należyty mu „wypoczynek”
załatwia się słowami: „panie,
to PGR a nie miasto”.

Szczególnie liczne są przy-
padki naruszania prawa przy
zwolnieniu z pracy bez wypo-
wiedzenia. Zwolnienia te,
wskutek różnych nieformal-
ności, były albo w ogóle unie-
ważniane, albo uzasadniały
roszczenia pracowników o od-
szkodowanie.

Rady zakładowe nie w pełni
wykorzystują w tym wzglę-
dzie posiadane uprawnienia
zagwarantowane układem zbio-
rowym. Rzadko zanotować moż-
na wypadek założenia przez
radę sprzeciwu wobec dyrek-
torskiej decyzji. Bywa też, że
członkowie rady o podobnej
możliwości nawet nie słyszeli.
A jeśli nawet znają swe upra-
wnienia, to wolą milczeć, bo
mają w PGR mieszkające, nie-
złą pracę, i... nie chcą zadzie-
rać. Są natomiast przypadki,
że członkowie rady sami otrzy-
mują zwolnienia. Tak było na
przykład w Stacji Selekcji Ro-
ślin Robaszewo powiat Ko-
ścian, gdzie wymówiono pracę
Janinie K., sekretarzowi miej-
scowej komórki związkowej.

Nieprawidłowości wykrywa
też kontrolny aparat zwią-
zkowy, a przede wszystkim spo-
łeczna inspekcja pracy. Oto
kilka przykładów: w czasie
wizytacji w przedsiębiorstwie
PGR Gola gospodarstwo Ko-

sowo pow. Gostyn stwierdzo-
no, że pracownikom nie wy-
płaca się dodatku za prace
wykonywane w warunkach
szkodliwych dla zdrowia; w
szeregu gospodarstw powi-
atu gostyńskiego i pleszew-
skiego nie honorowano prze-
pisów w sprawie ekwiwalen-
tu za pranie odzieży roboczej;
w PGR Czesławice, powiat
Wagrowiec, zwolniono bez zgó-
dy Rady Zakładowej pracow-
nika z 14-letnim nienagan-
nym stażem za niestosowne
zachowanie się wobec dyrek-
tora; w PGR Uchorowo po-
wiat Oborniki pracownik obo-
rowy po wyleczeniu się z ran
odniesionych w wypadku przy
pracy, skierowany został do
brigady polowej bez wymó-
wienia stosunku pracy i płacy.

Setki podobnych przykła-
dów zawierają teczki zarzą-
dów oddziałów oraz Okręgu
ZZPR. Jeśli dołączyć do tego
interwencje ustne, telefonicz-
ne i wreszcie te, które udaje
się załatwić miejscowym
radom, to liczba żalących się
wzrosła w ciągu roku do pa-
ru tysięcy.

Dlatego też Związek Zawo-
dowy Pracowników Rolnych
uznał problem przestrzegania
praworządności i kształtowa-
nia socjalistycznych stosun-
ków między ludźmi za swoje
podstawowe zadanie. Przystą-
piono do szerokiego szkolenia
dyrektorów gospodarstw i ak-
tywu związkowego w zakresie
prawa pracy w celu łagodze-
nia i rozwiązywania konflik-
tów między pracownikami a
administracją, powołano tere-
nowe i zakładowe komisje
rozjemcze. Są już pierwsze,
obietnicę doświadczenia pra-
cy tych komisji. A nade-
wszystko forsuje się tzw. dzia-
łania podstawowe, dotyczące
poprawy materialnych warun-
ków życia i pracy. Nie tak
bowiem nie łagodzi konflikt-
ów i poczucia niezadowolenia,
jak dobre mieszkanie,
ośrodek zdrowia, łaźnia i pra-
lnia, świetlica, plac zabaw dzie-
ciących.

Można więc stwierdzić, że
zarówno resort rolnictwa, ad-
ministracja PGR-owska jak i
instancje związkowe czynią
wiele, by stosunki między ludź-
mi w PGR-ach kształtowane
były na miarę zasad socjali-
stycznych.

FELIKS BIŁOS

Wywiad zachodnoniemiecki w ofensywie (1)

PRZECIWKO POLSCE

skiej, którzy przed wojną i w
okresie jej trwania wiernie słu-
żyli Hitlerowi. Wśród nich
gen. R. Gehlen, niegdyś kie-
rownik specjalnego wydziału
wywiadu Wehrmachtu — Frem-
de Heere — Ost (Obce Armie-
Wschód) i twórca planu „ru-
chu oporu” na wypadek oku-
powania Niemiec. Gehlen stał
się wkrótce czołową postacią
nowo powstałego wywiadu
NRF.

Ostatnie lata zaznaczyły się
systematycznym rozwojem za-
chodnoniemieckich służb wy-
wiadowczych, których działal-
ność przeciwko Polsce nabiera
coraz bardziej agresywnego
charakteru. Jest ona prowa-
dzona w różnorodny sposób i
stanowi duże zagrożenie bez-
pieczeństwa naszego państwa.
W latach 1960—63 bardzo czę-
sto miały miejsce próby wer-
bowania agentów spośród o-
bywateli polskich. W zdecydo-
wanej większości nie dawały
ono rezultatów. Bywały jed-
nak przypadki, że obietnice
zarobku, a częściej również
metoda szantażu kończyły się
— ku tragedii naiwnych —
sukcesem. Klasycznym tego
przykładem są małżonkowie
Chaładowie z Kostrzyna nad
Odrą, których proces zako-
ńczył się nie tak dawno w Zie-
lonej Górze. Byłem na procesie
Chaładow sprawozdawcą
prasowym. W momencie roz-
poczęcia rozprawy, gdy prze-
wodniczący trybunału odczy-
tywał akt oskarżenia w każ-

cych tajemnic sejfów, aby w
sposób oczywisty szkodzić pań-
stwu i „zasłużyć” sobie na
miano autentycznego szpiega.
Chaładowie zostali zwerbowa-
ni do pracy w wywiadzie za-
chodnoniemieckim podczas po-
bytu w NRF na zaproszenie
matki. Zadanie, które im po-
wierzone, było bardzo proste.
Mieli przekazywać wyniki
swoich codziennych obserwacji
z miejscowości, w której za-
mieszkiwali. W prostocie tego
rodzaju działania tkwi szcze-
gólnie niebezpieczeństwo. Kil-
kudziesięciu czy kilkuset Cha-
ładow może bowiem spełnić w
sumie zadania o wielkim zna-
czeniu.

Co roku setki osób udają się
w odwiedziny do swoich blis-
kich mieszkających poza gra-
nicami ojczyzny. Wracają do
kraju pełni lepszych lub gor-
szych wrażeń. Często tam, na
obczyźnie, spotykają się z ja-
wnymi bądź zakamuflowa-
nymi propozycjami wywiadu za-
chodnoniemieckiego. Różne
bywają ku temu okazje, od
przypadkowych spotkań poczy-
nając, a na nawiązywaniu kon-
taktów za pośrednictwem ro-
dziny kończąc. Finał tych pro-
pozycji w ogromnej większo-
ści jest jednakowy. Oferta zo-
staje odrzucona, a po powro-
cie do kraju osoby poddawa-
ne „zabiegom” obcego wywia-
du samorzutnie informują o
tym kompetentne władze pol-
skie. Chaładowie nie uczynili
ani jednego, ani drugiego.
Zneceni łatwym zarobkiem

biurach i urzędach, np. przy
dopełnianiu formalności mel-
dunkowych. Często w celu wy-
dobycia od nich informacji,
bądź nakłonienia do współ-
pracy, stosuje się różne formy
szantażu i zastraszania, próby
przekupstwa itp. Wbrew naj-
lepszym nadziejom wywiadu
NRF także ta metoda spala
najczęściej na panewce. W
przypadkach większości nasi
współobywatele odmawiają u-
dzielania żądanych informacji,
szybko orientując się jakim
celom mają one służyć. Stwier-
dzenie to nie upoważnia nas
jednak do lekceważenia żan-
dów z tego rodzaju przedsię-
wzięć. Mają one bowiem na
celu osłabienie bezpieczeństwa
Polski, obniżanie jej prestiżu
w świecie oraz sianie fermentu
wewnątrz kraju. Pamiętać
przy tym należy, że na pozór
mało znaczące pytanie i pada-
jąca na nie odpowiedź — po-
siadają duże znaczenie dla o-
bcego wywiadu. Stąd też konie-
czność pełnego zrozumienia
prawdziwych intencji osób,
które na zasadzie pytania „Co
tam w pana stronach nowe-
go”, albo „Wyrwał się pan w
końcu z tej biednej Polski”
i w zamian za „bezzastępow-
ną” pomoc pragną sprowoko-
wać dłuższe wynurzenia. W
dalszych odcinkach tej publi-
kacji przedstawimy dwa au-
tentyczne przykłady realizo-
wania przez ośrodki wywia-
dowe NRF tej właśnie meto-
dy.

LESZEK SROKA

OPERA Na tropach współczesności

Właśnie zrealizowana w Poznańskiej
Operze im. Moniuszki „Szkoła żon” Lie-
bermanna stanowi jeden z przykładów
współczesnego podejścia kompozytorów
zachodnioeuropejskich do problemów te-
atru muzycznego. Szczególnie w Niem-
cach działa w naszych czasach niemała
liczba twórców piszących opery i balety.
Wśród głośniejszych nazwisk wyróżnijmy
choćby Wernera Egka, autora „Czaro-
dziejskich skrzypiec” lub „Peer Gynta”,
dzieł całowieczorowych, utrzymanych w
charakterze umiarkowanie postępowym
— a więc całkowicie niezrywającym z tra-
dycją operową. Sporo zwolenników znaj-
duje sztuka Godfryda von Einema, które-
go „Proces” (według Kafki) usiłuje od-
świeżyć styl późnego romantyzmu. Nado-
wymiemy Carla Orffa („Mądra kobie-
ta”), H. W. Henzega („Cudowny teatr”) i
znakomitego Pawła Hindemitha („O
Mateuszu malarzu”).

Nazwisko Rolfa Liebermanna niewie-
le dotąd mówiło szerokiej publiczności
polskiej. Autor „Szkół żon” (1955 r.) jest
rodowitym Szwajcarem. Razem z Hone-
gerem reprezentuje muzykę swej ojczy-
zny na forum międzynarodowym. Działal-
ność od szeregu lat w Hamburgu. Zrazu pisał
muzykę „użytkową”, dla filmu i radio.
Sławę zyskał dzięki oryginalnemu „Kon-
certowi na jazz i orkiestrę”, wykonane-
mu kiedyś w Poznańskiej Filharmonii.
Kompozytor z zapałem kroczy tu drogą
eksperymentów takich radykałów jak
Schoenberg i Webern.

W swoich próbach operowych Lieber-
mann nie szuka samych tylko skrajno-
ści. Co prawda stosuje nader przemy-
ślnie wykonawczą melodię i wciąż
kapryśnie zmieniające się rytmy. Nie

unikają mocno „zabrudzonych” brzmień
harmonicznych. Ale z tym wszystkim —
„Szkoła żon” ostatecznie nie wciąga słu-
chacza z wyższym muzycznym nurtem. Nie
wyczuwa się tutaj spontaniczności na-
tchnienia kompozytorskiego. Nuży mono-
tonia suchych recytatywów. Brakuje
niezrównanego czaru i lekkości Ravela
lub Poulenc’a. Partytura zrobiona jest
solidnie i pracowicie, z ściągnięciem
pedanterii. Złazcza oba pierwsze akty
wywołują wrażenie wręcz przyciężkich
— jak na komedii. W obrazie finało-
wym (3) słuchacz wreszcie — choć późno
— zaczyna coś wyłwaczać: treściwsze
„arioso dramatyczne” starego Arnolfa,
wyrazowo ciekawszy duet zakochanej
pary i ostatni sekstet (istotnie skonstruo-
wany z niemalym kunsztem polifonicz-
nym). Konkludując — dopiero pod koniec
oper Liebermann jakoś szczęśliwie za-
pomnił o swych zawiłych spekulacjach
intelektualnych i zapragnął po prostu
trafić do audytorium.

Szkoda, że zbyt gęsta instrumentacja
prawie nie pozwala zrozumieć tekstu.
Złazsza każde pojawienie się na sce-
nie Moliera — Czekaya (śpiewający ko-
mentator całości) wita zgłęb dodatkow-
ych instrumentów, grających z balako-
nu. Ze sceny od czasu do czasu dobiega-
ją do uszu słuchacza tylko poszczególnie
strzępy libretta. Liebermann ambitnie
zamierzał odnowić rodzaj „Cyrulika se-
wileńskiego” ludzko podobne libretto!.

Jednak bardzo dzisiaj trudno z tego te-
matu wycisnąć więcej od Rossiniego...
Solisci Poznańskiej Opery zmuszeni są
w „Szkole żon” pokonywać nie byle ja-
kie zagadnienia intonacyjno-rytmiczne,
piętrzące się przed odzwierciedleniem
różnych partii wokalnych. Na ogół wszyscy
dali sobie muzycznie radę. A więc chwa-

ła zespołowi! Oto nazwiska śpiewaków:
Z. Donat, A. Chociężyńska, E. Kmicie-
wicz, J. Czekay, M. Kouba, A. Kizewet-
ter. Reżyser J. Maciejowski raczej nie-
wiele mógł wydobyć teatralnego wdzięku
z tej kameralistki. Więcej pomysło-
wości (z natury rzeczy) wykazał w oży-
wionym fragmencie finałowym. Sceno-
grafia L. Minticz i J. Skarżyńskiego sta-
nowi mocniejszą stronę spektaklu. Deko-
racja jest tylko jedna, dość efektowna,
trochę „chagalowska”: dom — więzie-
nie w otoczeniu baśniowych obłoków.
Kostiumy szokują rafinowanym kolory-
tem i wręcz futurystyczną formą (np.
Chociężyńska — gosposia w ubraniu z
siek i pokrywek od garnków, Donat —
Agnieszka w rudej peruce i kusej bomb-
ce — abażurku).

Przedstawienie prowadził z energią
dyr. R. Satanowski, który sięgając po
„Szkole żon” ma już na koncie naszego
teatru kilka pozycji z repertuaru opero-
wych nowości. Przypomnijmy tutaj
choćby „Katarzynę Izmailową” Szosta-
kowicza i „Jonny” Krzenka. Wystawienie
Liebermanna kontynuuje właśnie tę linię
repertuarową: trzymanie ręki na pulsie
współczesności. Tendencja wyjścia po-
za odwieczny szablon „Trubadurów” jest
oczywiście godna pochwały. Chodzi je-
dynie o zasadniczą trudność selekcjo-
nowania owych najcenniejszych przykła-
dów dzieł operowych ostatniej doby. Po-
przez opracowanie skomplikowanej par-
tytury „Szkół żon” dyrekcja Opery snąć
pragnie podciągnąć muzykalność całego
zespołu — zwłaszcza śpiewaków — przy-
zwyczajając ich do rozumienia stylu nie
tylko znakomitych romantyków prze-
szłości. A więc Liebermann czyli „Wiel-
ka etuda” dla naszych operowiczów. A
dla audytorium poniekąd „szkoła cier-
pliwości”.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Paragraf i życie

Kara za zajęcie ulicy

Ulice miasta są niejako włas-
nością jego mieszkańców. Ale
w jakim stopniu ta teoretycz-
na zasada znajduje oparcie w
przepisach prawnych? Jesteś-
my przecież często świadka-
mi, że różnego rodzaju przed-
siębiorstwa „okupują” ulice
naszych miast, a prowadzone
przez nie roboty, ciągną się
niepomniernie długo. Oczywi-
ście ze szkoda dla nas, użyt-
kowników tych ulic.

I właśnie tego rodzaju spra-
wa trafiła niedawno do Główn-
ej Komisji Arbitrażowej.
Przedsiębiorstwo Wodociągów
i Kanalizacji uzyskało zgodę
na zagrozdzenie części ulicy na
czas 4 tygodni. Ale niemiarko
prowadzone roboty przeciąg-
nęły się znacznie dłużej. Ulica
była nadal zagrozdzona. I wte-
dy Miejski Zarząd Dróg i Mo-
stów wystąpił do Okręgowej
Komisji Arbitrażowej z po-
zwem przeciw Przedsiębior-
stwu o zapłacenie kwoty ok.
70 tys. zł tytułem kary za
„przetarminowanie” zwrotu
ulicy”.

Komisja Arbitrażowa dzia-
lająca jako organ sądowy I in-
stancji karę tę zasądziła, a
Przedsiębiorstwo Wodociągów
i Kanalizacji odwołało się do
Główniej Komisji Arbitrażo-
wej.

W odwołaniu powołano się
na argument, że „wykopki”
zajmują tylko część ulicy i
nie tamują ruchu kołowego.

Ale mimo to stanowisko
Przedsiębiorstwa i w GKA
nie znalazło uznania. W po-
jętym tu orzeczeniu przypom-
niano, że ulica jest pas grun-

tu zajęty pod drogę publiczną
wraz z jej częściami składo-
wymi i przynależnościami,
jak jezdnie, drogi, pobocze,
chodniki, zadrzewienia itp. W
tym stanie rzeczy jest spra-
wą obojętną czy Przedsiębior-
stwo wykonywało swoje ro-
boty na jezdni czy na pobo-
czu ulicy. Istotne jest nato-
miast, że część ulicy była
przez przedsiębiorstwo zajęta
i nie mogła być użytkowana.
Nie ma też decydującego
znaczenia konieczność wstrzy-
mania ruchu na ulicy czy też
możliwość utrzymania tego
ruchu mimo zajęcia części
ulicy. Nawet przeterminowa-
nie zajęcia zieleni — stwier-
dziła Główna Komisja Arbi-
trażowa — uzasadnia obcią-
żenie Przedsiębiorstwa karą
konwencjonalną, chociaż na
zieleni nie ma ani ruchu ko-
łowego ani pieszego. Ale i
zieleniec ma służyć mieszkań-
com miasta.

W zakończeniu orzeczenia
Główna Komisja Arbitrażowa
przypomniała, że Miejski Za-
rząd Dróg i Mostów nie ma
w danym wypadku obowiąz-
ku udowadniania poniesio-
nych szkód, jakie wiązałyby
się z zajęciem ulicy przez
Przedsiębiorstwo. Wystarcza
sam fakt, że ulica nie została
w terminie „zwrócona” mia-
stu do użytku. Odwołanie
Przedsiębiorstwa zostało więc
odrzucone, a zasądzona kara
musi być zapłacona.

Trzeba więc, żeby władze
miejskie częściej korzystały z
precedensu, jaki stwarza opi-
sane tu orzeczenie GKA.

JAN WOLSKI

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SPIRYTUSOWEGO
POSIADAJĄ DO
NATYCHMIASTOWEJ ODRZĘDAŻY
jednostkom państwowym i spółdzielczym następujące
MASZYN I URZĄDZENIA:
♦ prasa hydrauliczna do tłoczenia owoców o nacisku 300 atm., warstwowa, dolnotłocząca;
♦ kocioł parowy dwupięciopięciowy, pow. ogrz. 50 m², wydajność 1,25 t/godz., ciśn. 12 atm.;
♦ transformatory olejowe:
a) typ TUP 160/10 YZ, 5 6/04 160 KVA, produkcji jugosłowiańskiej;
b) typ DEP 30/6 6/04, 30 KVA i typ TO 6/04 50 KVA;
♦ wydrążarka do owoców o wydajności 600-800 kg/godz. z pełnym wyposażeniem;
♦ wentylatory promieniowe o wydajności 100 m³/min. - szt. 2;
♦ pompy ręczne skrzydełkowe typ „Allweiller”, wielkość 3 - szt. 7;
♦ aparat destylacyjny do wody, wydajność 120 l/godz.
Szczegółowe informacje o powyższych urządzeniach uzyskać można w Poznańskich Zakładach Przemysłu Spirytusowego w Poznaniu, ul. Komandoria 5, Dział Głównego Mechanika. tel. 710-01. K8028

Pracownicy poszukiwani
- MURARZY - TYNKARZY,
- CIESIELI,
- ZBROJARZY,
- MONTERÓW wodno-kan.,
- ELEKTRYKÓW,
- OPERATORÓW bud. sprzętu ciężkiego,
- KIEROWCÓW z i II kat. prawa jazdy,
- ROBOTNIKÓW do robót ziemnych,
przyjmie natychmiast „Hydrobudowa 9”.
Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Płac - Poznań, ul. Światosławska 12. K7233

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Poznaniu, ul. Składowa 11 - przejmie na terenie powiatu poznańskiego ZAKŁADY USŁUGOWE, względnie zatrudni na zrytualizowanym rozrachunku rzemieślników, posiadających uprawnienia oraz lokale na terenie powiatu poznańskiego i świadczących różne usługi przemysłowe i nieprzemysłowe, w szczególności dla ludności i rolnictwa w branżach:

- krawieckiej, fryzjerskiej, szewskiej, fotograficznej, instalacyjno-elektrycznej, sanitarnej, radio-technicznej, motoryzacyjnej, elektro-mechanicznej, ślusarskiej, tokarskiej, spawalnicy, a nadto naprawy, naprawy długopisów i inne usługi różne.
Informacji udzieli Dział Usług Spółdzielni od godz. 7 do 10, tel. 542-94, 542-95. K7829

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 - zatrudni natychmiast:
- ST. INSPEKTORA d/s INWESTYCJI - wykształcenie wyższe lub średnie techniczne-budowlane;
- REWIDENTA WEWNĄTRZAKŁADOWEGO - średnie z praktyką.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.
Dojazd i powrót do śródmieścia pojazdem zakładowym. K7890

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych - zatrudnia:
- TECHNIKA BHP - wykształcenie średnie, znajomość spraw BHP, oraz
- MAJSTRA PRODUKCJI - wykształcenie wyższe lub średnie.
Dojazd do pracy zapewniony, warunki pracy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia - ul. Bałtycka 85. K8139

Dnia 7 listopada 1966 r. zmarł, były nasz pracownik,
ANTONI LUDWICZAK
emeryt,
którego z żalem żegnamy,
ŁĄCZĄC WYRAZY WSPÓŁCZUCIA RODZINIE.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 listopada 1966 r. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.
DYREKCJA I SAMORZĄD ROBOTNICZY Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K8204

Dnia 7 listopada 1966 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., ukochana matka, teściowa, przeżywszy lat 88, śp.
Maria Leszczyńska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
36201g **RODZINA**

Dnia 8 listopada 1966 r. zmarła, po krótkich, a ciężkich cierpieniach, ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 77
Stanisława Fingerholc
z BACZYŃSKICH
Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Główniej.
W głębokim smutku pogrążona
36195g **RODZINA**

Dnia 5 listopada 1966 r., zmarł śmiercią tragiczną, śp.
Bolesław Górecki
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ul. Bluszczowej.
W smutku pogrążony
36248g **WSPÓŁPRACOWNICY**

Dnia 7 listopada 1966 r., po długich, cierpliwie znoszonych cierpieniach zmarł, nasz ukochany ojciec, test i dziadek, przeżywszy lat 88,
Antoni Niedzielski
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
36203g **CÓRKI, ZIEĆ I WNUKI**

Redaguje Kółkiem: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21 łączący wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 9-16; redaktor naczelnego 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-45; informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielała placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3.

Praca
Uczeń w zawodzie szewskim, potrzebny. Poznań, Czerwonej Armii 69. 34614g
Dozorca domowy, dochodzący, potrzebny, okoliczności Parku Kasprzaka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35844g.
Pomoc dla chorej na 3 go dziny, przyjmie. Szyszczowski 13 m. 3. 36051g
Pomoc domowa dochodząca, potrzebna do 4 osób. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 35618g.
Pani do dziecka i lekkich prac domowych, potrzebna. Kraszewskiego 9b m. 4, od godz. 16-18. 36182g
Samodzielną gospośnią - przyjmie pracę do 2 lub 3 osób. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 3749g.
Ucznia oraz pomocnika ogrodniczego - przyjmie. Mieszkanie, wyżywienie. Gdynia, Działowska 58. K8119
Ogrodnika (lub krakowianka) - specjalność krzewy ozdobne - w okolicach Warszawy - zatrudni, mieszkanie zapewni. Oferty pisemne z życiorysem: „44795”. Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańskie 22. K8120

Nauka
Fortepianowej gry udzieli pedagog Ratajczaka 26 m. 115, wejście 8. 34934g
Tańców ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 35485g
Maszynopisanie ucze. Marcinowski 26 m. 26, II podwórko, I piętro. 33840g

Kupno
Pianino czarne, kupię do 5.000.-. Oferty z ceną: Adamkiewicz, Kotlarska 1 m. 16. 35608g
Parawanik 3 m - kupię. Zgłoszenia: tel. 633-93. 36264g

Sprzedaz
Wytwórnia wózków dziecięcych - Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocławskiego 25. 3425g
Siatki parkanowe - pożytkowe oraz przewoźne elektryczne - polecam. Dzierżyńskiego 268, sklep. 33367g
Wózki dziecięce najnowsze modele, poleca Szczępanka, Czerwonej Armii 70. 34242g
Jamniki - szczeniata rodowodowe, sprzedaje hodowla Zofii Kleczyskiej, Przeseika 151, powiat Jelenia Góra, telefon Sobieszów 244. 34955g
Wytwórnia wózków dziecięcych duży wybór polecam. Poznań, Kwiatowa 12. 34429g

LoKale
2 pokoje, kuchnia, śródmieście Szczecina - zamienię na podobne w Lesznie. Informacje: Leszno, Dzierżyńskiego 5 m. 5. K8140
Zamienię 4-pokojowe komfortowe, 60 m², parter, teleton, nowe budownictwo - na podobne willowe. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 36207m

Dnia 8 listopada 1966 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, szwagier, test, dziadek i pradziadek, śp.
Maksymilian Wagner
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała, ul. Bluszczo-wa.
Pograżona w głębokim smutku
RODZINA
Poznań, Dzierżyńskiego 3/3.

Dnia 9 listopada 1966 r. zmarła, po krótkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia,
z CHMIELEWSKICH
Czesława Grzegorzewska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 10 na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Husarska 5, Warszawa, Marburg. 36265g

Dnia 8 listopada 1966 r. zmarła, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, najdroższa matka, babcia i teściowa, śp.
Maria Irena Kozłowska
z domu SPYCHAŁA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążony
MAŻ Z RODZINĄ
36237g

Dnia 8 listopada 1966 r., odszedł od nas na zawsze, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec, test i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.
Ignacy Feld
em. naczelnik Obwodowego Urzędu Miar i Wąg w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Rogozińska 16, Gdańsk, Bydgoszcz. 36230g

*** POŁ MILIONA ZŁOTYCH, lub**
*** PREMIA 50.000.- ZŁOTYCH -**
CZEKA NA CIEBIE
W „KOZIOLKACH”
K8152

OGŁOSZENIA DROBNE
Wózki dziecięce, ostatnia nowość - poleca Wytwórnia Orzeszkowej 18a. 35801g
Sprzedam piękny żywicieli dywan 2,50x3,65. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35699g.
Siatki parkanowe ocynkowe, bramy, furtki, kompletne ogrodzenia, poleca Warsztat. Grunwaldzka 24. 34476g
Kremator 4-szufladowy, złoła brzoza. Poznań, Łotowa 92a m. 16. 35383g
Samochód DKW blaszany - nowe ogumienie, stan dobry - hamulec hydrauliczny, 14.000.-. Tel. 452-20. 35969g
Ładny stojak do garderoby, dębowy jasny, sprzedam. Ul. Górczyńska 31b m. 4, od godz. 15. 34635g
Magnetofon Tonette oraz telewizor 17 cali, sprzedam po 2.900.- zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36075g.
Skoda 1000 MB, sprzedam (1966). Poznań, Nowowiejskiego 62. 36201g
Sprzedam „Warszawę” - w bardzo dobrym stanie. Gniezno, tel. 31-59. 35696g
Telewizor „Wawel 2” - sprzedam. Poznań - Śródmieście, Bydgoska 6/7 m. 8, I ptr. 35677g
Wóz gospodarczy na dwu kółkach i szesnastkach oraz piece na trocinę - sprzedam. Poznań - Górczyn, Andrzejewskiego 19. 35703g
Samochód „Mikrus”, spiesznie sprzedam. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35688g.
Furgon starszy typ, w dobrym stanie, z częściami zamiennymi - spiesznie sprzedam. Stanisław Anukiewicz Środa Wlkp., Harcerska 6 m. 2. 35705g
Gabinet męski, jasny dąb w ramach chromo-niklowych, sprzedam. Cena 8.000.- zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35770g.

Nieruchomości
Wille wolnostojąca lub bliźniacza 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, ogród, blisko tramwaju lub trolejbusu Wola - Smochowice do 400.000.-, spiesznie kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 36185g.
Dom pod Poznaniem 8-izbowy z piekarnią, ogrodem, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34978g.
Sprzedam pilnie domek z zabudowaniem gospodarczym, ogrodem owocowym 0,75 ha. Gryźnina, poczta Racot, pow. Kościan, woj. poznańskie - Wojciechowski. K8139
Sprzedam 800 m² pod zabudowę jednorodzinnego domu w Kiekrzu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35693g.
Kupię działkę pod Poznaniem, możliwie z barakiem w cenie do 70.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35726g.
W Chodzieży - parcele 1.000 m² - ślicznie położona z dokumentacją za budowę jedno lub dwurodzinnego domu, spiesznie sprzedam. Adamski Poznań, Matejki 33a. 36263g

Matrymonialne
Największą ilość ofert - posiada Biuro Matrymonialne „Syrenka” - Warszawa. Elektryczna 11. Informacje: 10.- złotych znaczkami pocztowymi. K8726
Wdowa lat 44, niezależna, z mieszkaniem, na stanowisku, pogodnego usposobienia, zapozna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35244g.
Dla córki lat 29, panna, wykształcenie wyższe, - przystojna, miła, dobrze sytuowana, mieszkanie - pozna matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35441g.
Przystojna sześćdziesięcioletnia wdowa, wyjdzie za mąż za pana z mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35412g.
Samotna pięćdziesięcioletnia, przystojna panna, ze średnim wykształceniem, wyjdzie za mąż za odpowiedniego pana z mieszkaniem. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 35413g.
Samotny, wysoki szatyn, pragnie zapoznać się z matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35495g.
Kawaler lat 34, wzrost 165 średnie wykształcenie, kulturalny, pozna uciechliwą i inteligentną pannę, dobrą charakteru. Dyskretnie zapewniona. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35612g.
Samotna, pracująca, lat 55, zapozna samotnego kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35760g.

Zguby
Teczka brązowa ze skórą lisa srebrzystego, zgubiono w drodze - Wolnica, plac Wielkopolski, Sołna, Winiary. Znalazcę wy nagrodzę. Poznań, ul. Zakopiańska 22, tel. 457-34. 36158g
Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Po znań, Małeckiego 34. 35046g
Garaż c. o., zgłaszam do wynajęcia zaraz. Ul. Wolczyńska. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35433g.

Różne
Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 35046g
Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Po znań, Małeckiego 34. 35046g
Garaż c. o., zgłaszam do wynajęcia zaraz. Ul. Wolczyńska. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35433g.

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 35046g
Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Po znań, Małeckiego 34. 35046g
Garaż c. o., zgłaszam do wynajęcia zaraz. Ul. Wolczyńska. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35433g.

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 35046g
Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Po znań, Małeckiego 34. 35046g
Garaż c. o., zgłaszam do wynajęcia zaraz. Ul. Wolczyńska. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35433g.

Dnia 8 listopada 1966 r. zmarła, po długich cierpieniach znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, córka, nasza ukochana siostra, ciocia i babcia, śp.
Helena Michałowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul. Bluszczowej.
W smutku pogrążona
36241g **MATKA, CÓRKA I RODZINA**

Dnia 9 listopada 1966 r., po długich i ciężkich cierpieniach, opuściła nas na zawsze, po pracowitym życiu, namaszczone Olejami św., nasza najukochańsza, najdroższa matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 58, śp.
Zofia Olkiewicz
z domu KASEJA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, ul. Dąbrowskiego 44 m. 1. 36250g

Dnia 9 listopada 1966 r., odszedł od nas, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, kochany tatuś i zięć, przeżywszy lat 55, śp.
Ignacy Piasecki
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczowej.
W głębokim smutku pogrążony
ŻONA, CÓRKA I TEŚCIOWA
Poznań, Kopanina 49a. 36255g

Dnia 7 listopada 1966 r. zmarł, po ciężkiej chorobie nasz długoletni pracownik, kierownik Sekcji Admin. Gosp.
Ryszard Wybawiński
Rodzinie Zmarłego
SKŁADAMY SERDECZNE WSPÓŁCZUCIE
Pogrzeb odbędzie się w Ryplinie, woj. bydgoskie.
DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA WSPÓŁPRACOWNICY
Dzielnicy Zarządu
Budynków Mieszkalnych Poznań - Stare Miasto. K8205

SPOŁDZIELNIA PRACY LEKARSKO-SPECJALISTYCZNA
zawiadamia, że
w Przychodni Lekarsko-Dentystycznej w Poznaniu przy ul. Głogowskiej 16 (naprzeciw Dworca Zachodniego)
został otwarty nowy dział usług
ORTODONCJA
leczenie wad zgryzu u dzieci i młodzieży
CZYNNY:
w poniedziałki, środy i piątki od godz. 15-19.
Wszelkie informacje: Poznań, telefon 620-90 K7326

Państwowe przeds. handlowe w Poznaniu poszukuje pilnie na terenie powiatów: poznańskiego, obornickiego, śremskiego, średzkiego i szamotulskiego
SUCHYCH POMIESZCZEŃ
na cele magazynowe o pow. od 400-2.000 m².
Oferty prosimy kierować: „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K8002. K8002

Komunikaty
W Sądzie Powiatowym w Krotoszynie - zostało wszczęte postępowanie o UZNANIE ZA ZMARŁEGO MARIANA KURZAWSKIEGO, ur. 10. V. 1910 r. w Krotoszynie, syna Klemensa i Marianny, ostatnio zamieszkałego w Krotoszynie - zaginionego po powołaniu do wojska latem 1939 r. - wniosek złożył Antoni Kurzawski z Krotoszyna, ul. H. Sawickiej 10. N. spr. 395/66.
Sad Powiatowy wzywa zaginionego, aby w terminie 3-4-5-6-miesięcznym od ukazania się tego ogłoszenia zgłosił się w wymienionym na wstępie Sądzie, gdyż w przeciwnym razie może być uznany za zmarłego, wszystkie zaś osoby, które mogą udzielić wiadomości o zaginionym, aby w powyższym terminie przekazały je Sądowi. K7976

Przetargi
W Przedsiębiorstwie PGR Niepruszewo - Zakład Niepruszewo - odbędzie się w dniu 12 listopada 1966 roku o godzinie 9 -
LICYTACJA KONI ROBOCZYCH w ilości 15 szt.
Przystępujący do licytacji złożą w dniu 12 listopada 1966 r. wadium w wysokości 500.- zł w biurze Gospodarstwa Niepruszewo oraz zaświadczenie z gromadzkich rad narodowych, że są posiadaczami użytków rolnych. K8030

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29 - ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:
- 7 samochodów marki „Warszawa” typu Pick-up - po cenie wywoławczej 2.000 zł;
- 1 samochodu marki „Warszawa” typu Pick-up - cena wywoławcza 24.300.- zł;
- 1 samochodu marki „Warszawa” typu Pick-up - cena wywoławcza 25.300.- zł.
W przetargu mogą wziąć udział instytucje państwowe i spółdzielcze oraz osoby prywatne, posiadające odpowiednie upoważnienie do nabycia pojazdu.
Przetarg odbędzie się w dniu 25. XI. 1966 r. o godzinie 10 na terenie Przedsiębiorstwa.
Pojazdy można oglądać w dniach od 11. XI. do 23. XI. br. w godzinach od 10 do 12.
Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w kasie Przedsiębiorstwa, najpóźniej do dnia 23. XI. 1966 r. wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. K8187

Dnia 7 listopada 1966 r. zmarł nagle w Gdyni, nieodżałowany brat, szwagier i wujek, śp.
inż. Zygmunt Frąckowiak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 13.05 z w Poznaniu z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
SIOSTRY, SZWAGIER, SIOSTRZENICE I SIOSTRZENCY 36211g

MUZEUM
„Zakłady H. Cegielski” - g. 9-17.
Pałac Kultury - „Ope retka Poznańska w minio nym X-leciu” - g. 10-18.
Biblioteka Główna UAM - „Książka Litwy Radzieckiej” - g. 9-15.
Muzeum Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) - „Książka radziecka o sztuce” - g. 9-15.
Uniwersytet Robotniczy ZMS (Szamarzewskiego 89) - „Z dzieł polskiego ruchu robotniczego” - g. 15-18.
BWA Arsenał (St. Rynek) - „Współczesna plastyka słowacka” - godz. 10-18.
Archeologiczne (Mielżyńskiego 7/29) - g. 9-15.
Historia m. Poznania - (St. Rynek) - g. 9-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek - Odwach) - g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych Stary Rynek 45) - g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) - godz. 10-15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego) - g. 9-15.
Militarium (Cytadela) - g. 12-16.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) - g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowy) - g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) - g. 10-15.

DYZURY
Szpital Miejski im. Strusia - chirurg, internista, okulista (ul. Walki Młodych nr 7, tel. 511-11).
Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chetmowskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu - tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie - telefon 637-35.
Ambulatoria czynne: chirurgiczne - cała doba; pediatryczne i internistyczne - g. 15-23; stomatologiczne - cała doba; poniedziałek - godz. 20-7.
Wojewódzka Stacja PR - (ulica Kościuszki 103), tel. 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 - czynna cała doba.
Dyżurni nocni: Główna 53 i Starołęka 79.
Lekarz Weterynarii - Miejska Lecznica dla Zwierząt - ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 - od 9-21 w nocy - nagłe wołki (St. Rynek 10) - w padki).

WYSTAWY
Klub Stowarzyszenia Artystów Polskich (St. Rynek 58) - „Twórczość Le Corbusiera” - g. 10-15.
Galeria „Od nowa” (ul. Wielka 1) - Obrazy Mariana Bogusza - g. 17-22.
Muzeum Instrumentów Muzycznych - „1000 lat muzyki polskiej” - godz. 9-15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek - Odwach) - „Początki socjalizmu w Poznańskim 1840-1881” - godz. 10-18.
Pawilon Meblowy (Swa rzędz, ul. Wrzesińska 32) - stała wystawa meblowa - godz. 9-17.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) - „Wszystko dla człowieka” (ZSRR) - g. 10-20.
WOIT (St. Rynek 10) - w padki).

W planie — jeszcze 8 ulic

Żółwie tempo robót na ul. Szpitalnej

Pogoda sprzyja naszym drogowcom. Po kilku niezbyt dobrych dniach znów wyjrzało słońce i jest doskonała okazja do nadrobienia opóźnień, które, niestety, notujemy na niektórych budowlach.

Władze miejskie przeznaczyły w tym roku na kapitalne remonty poznańskich ulic

budowy tej trasy. W 1968 r. w rejonie Rynku Śródeckiego trzeba będzie wyburzyć kilka



52 mln zł. Wiele już zrobiono, ale jeszcze na 8 ulicach, które w tym roku miały otrzymać nową nawierzchnię, nie rozpoczęto żadnych robót. Są to ulice: Grabowa, Polna, Pokrzywno, Torowa, Świerkowa, Krauthofera, Kmiecia i Grochowska (w tym ostatnim przypadku — chodniki). W sumie około 7 mln. zł czeka na przerób i szkoda, aby pieniądze te nie zostały wykorzystane. Mamy nadzieję, że Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodno-kanalizacyjnych, które jest wykonawcą wspomnianych prac nadrobi opóźnienia. Chociaż trudno za opóźnienia winić samo przedsiębiorstwo. Niezbyt bowiem dobrze się dzieje, że typowo miejskie przedsiębiorstwo, zorganizowane z myślą o realizacji potrzeb, używane jest do innych zupełnie celów i to poza granicami miasta.

Obecnie roboty prowadzone są na ulicach: Bema, Łozowej, Roboczej i Raszyńskiej oraz przy murze oporowym na ul. Roosevelta. Pewnemu zahamowaniu uległy prace przy przebudowie ulic: Szpitalna i Floriana. Na oddanie do użytku tych dwóch arterii czeka wielu mieszkańców, ale chyba najbardziej wielu z nich interesuje się modernizacją ul. Szpitalnej, gdyż po jej ukończeniu ma być usprawniona komunikacja miejska w tym rejonie. Na zdjęciu — fragment ul. Szpitalnej na obecnie nowym już odcinku od Świercowskiego do Szamarzewskiego.

Jeżeli chodzi o oświetlenie, to roboty prowadzone są na ulicach: Roboczej, Podwale, Ułańskiej, Grodzkiej i Szpitalnej. Nie rozpoczęto jeszcze prac oświetleniowych na ulicy Staroleśkiej. Pewnemu zahamowaniu uległo też zakładanie lamp na ul. Gnieźnieńskiej, gdzie w związku z rezygnacją z trakcji trolejbusowej trzeba było zmienić dokumentację. Jednak roboty mają być wykonane jeszcze w tym roku.

Największą inwestycją drogową naszego miasta jest trasa Chwaliszewska. W tej chwili prowadzone są roboty wykonawcze wokół Mostu Chrobrego oraz w tunelu ul. Wieżowej. Już w najbliższym czasie przystąpi się do dalszej

budowy tej trasy. W 1968 r. w rejonie Rynku Śródeckiego trzeba będzie wyburzyć kilka

Muzeum Ruchu Robotniczego przygotowuje dwie wystawy

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. M. Kasprzaka w Poznaniu w styczniu 1967 r. pragnie zorganizować wystawę poświęconą 25 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej, a w lutym 1967 r. — wystawę pt. „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce” (1842—1966).

W 20 rocznicę istnienia UNESCO

W październiku br. minęła 20-rocznica powstania działającego ONZ, a 4 bm — UNESCO. Z tej okazji w I Liceum Ogólnokształcącym im. K. Marcinkowskiego, które jako jedyne w Poznaniu i województwie prowadzi eksperyment wychowania w duchu zrozumienia między narodami dla utrwalenia pokoju, odbyło się szereg imprez.

Pod patronatem działającego w tym liceum Klubu UNESCO zorganizowano wystawę pt. „Działalność UNESCO w dziedzinie oświaty”. Na wystawie znalazły się materiały nadesłane przez Polski Komitet do Spraw UNESCO. W Liceum odbył się także ukończenie paranku w montażu wyłożono dwa referaty — jeden w języku polskim, a drugi — francuskim. Na zakończenie paranku w montażu słowno-muzycznym uczniowie zobrazowali dążenia narodów do pokoju i wolności.

W ramach uroczystości otwarto także wystawę pt. „Przez kulturę do zblżenia i porozumienia między narodami”, poświęconą filmom japońskim na polskich ekranach. Zorganizowano też zebranie dyskusyjne Klubu UNESCO poświęcone tematowi „Kobieta Afryki w walce o równoprawność”. (a)

Wystawa muzykologiczna otwarta do niedzieli

W Muzeum Instrumentów Muzycznych zamknięta zostanie w niedzielę wystawa pn. „Tysiąc lat muzyki polskiej”. Wystawa ta, jak już informowaliśmy, gromadzi najcenniejsze polskie starodruki, pierwodruki nutowe, rękopisy kompozytorskie oraz portrety i pamiątki po sławnych muzykach, pochodzące ze zbiorów różnych muzeów i archiwów polskich. Ze względu na wartość i niepowtarzalność tej wystawy przypominamy dziś o ostatnich dniach jej eksponowania. (na)

„Trojanki” w Teatrze Nowym

W niedzielę, 13 bm., o godz. 19, w Teatrze Nowym odbędzie się premiera tragedii Jean Paul Sartre'a „Trojanki” w przekładzie Jerzego Lisowskiego. Reżyseria Jowity Piękiewicz, scenografia Zbigniewa Bednarowicza.

Sartre daje w swej sztuce współczesną wersję „Trojanek” Eurypidesa. Zagłada Troi, okrutny los zwyciężonych i zły triumf zwycięzców to wielkie oskarżenie wojny, zwrócone przez poetę starożytności i podjęte znowu przez francuskiego pisarza. (na)

Komunikat

Podaje się do wiadomości wszystkim odbiorcom gazu, że w dniu 10 listopada br. nastąpi ograniczenie dostaw gazu w godzinach popołudniowych. W związku z tym mogą nastąpić zaniki ciśnienia gazu powodujące wygaszanie płomienia.

Wobec powyższego uprzejmie prosimy wszystkich odbiorców o baczne zwrócenie uwagi na urządzenia gazowe. DYREKCJA Z.G.O.P. M 8202

Filatelistyczne „Tysiąclecie — Poznań”

Od 13 do 27 bm. w hali MTP nr 14 będziemy mogli oglądać wystawę filatelistyczną pt. „Tysiąclecie — Poznań”. Złoży się na nią 218 zbiorów z województw: poznańskiego, zielonogórskiego, wrocławskiego, katowickiego, łódzkiego i opolskiego. Zajmie ona gabloty o łącznej długości ponad 1 km. Zbiory obejmują znaczki pocztowe poświęcone rozwojowi Polski Ludowej. Zobaczymy także znaczki poświęcone przyrodzie naszego kraju. Przewidziano też pokaz egzotycznych znaczków z dalekich krajów.

Z okazji wystawy Polski Związek Filatelistyczny urządzi w hali cykl odczytów wybitnych specjalistów, a 20 bm. odbędzie się tam losowanie gry liczbowej „Koziołki” i filatelistyczna „Zgaduj-zgadula”.

Wystawa poznańska kończy cykl wystaw filatelistycznych, związanych z obchodami Tysiąclecia. Jej zapowiedź wzbudziła duże zainteresowanie nie tylko w kraju, ale i za granicą. Przybędą na nią delegacje organizacji filatelistycznych z bratnich krajów. (p)

Siatkarki Energetyka inauguruje sezon ligowy

Świadcami bardzo przyjemnej uroczystości będziemy w najbliższy piątek. Poznań doczekał się bowiem zespołu, który awansował do II ligi państwowej w siatkówce i zaczyna mistrzowski mecz. Jest nim żeńska drużyna MKS, która ostatnio, w komplecie, przeszła do Energetyka. W piątek poznańskie zainaugurują spotkania ligowe z Tarnową o godz. 19 w sali przy ul. Świercowskiego.

Drugi z kolei mecz rozegrają siatkarki Energetyka w niedzielę, w tej samej hali, o godz. 11, z byłym I ligowym zespołem AZS Kraków.

Siatkarka zyskała ostatnio bardzo na atrakcyjności a popularność jej stale wzrasta. Nie więc dziwnego, zespół który awansował do czołówek krajowej czołówki siatkarki Energetyka, jest wśród poznańskich miłośników sportu dużą sympatią.

Ostatnio drużyna Energetyka została poważnie wzmocniona. W jej barwach walczą będą m. in. Zenona Juszczyńska, była zawodniczka Budowlanych Toruń i Arletta Bazyli z poznańskiego AZS-u.

Jak nas poinformował trener zespołu Zygmunt Wesolowski, tegorocznym planem poznańskich jest utrzymanie się w II lidze i nabranie doświadczenia w poważnych mistrzowskich startach. Druga liga składa się z 10 zespołów, z których co roku zmienia się 5. Dwie drużyny awansują do I ligi a trzy spadają do klasy niższej. Przeciwnikami Energetyka w tegorocznych bojach ligowych będą zespoły: Drukarza Warszawa, Gdania Gdańsk, Budowlanych Toruń, ŁKS-u Łódź, AZS-u Kraków, Hutnika Nowa Huta, Tarnowa Tarnów, Baldonu Katowice i LZS-u Rajca.

Siatkarkom Energetyka, życzymy pomyślnego startu i jak najlepszych wyników w całym sezonie. (d)

Michał Matyas nie odchodzi z Warty

Sporo zamieszania wywołała wiadomość, która ukazała się nie tylko na łamach poznańskiej prasy, mówiąca o objęciu przez Michała Matyasa funkcji trenera kadry narodowej. Poznańskich miłośników szczególnie zaniepokoiło ostatnie zdanie informacji Polskiej Agencji Prasowej, które brzmiało: „Trener Matyas prowadził ostatnio zespół Warty”.

Przyczyną nieporozumienia okazało się nieścisłe sformułowanie PAP. Prawdą bowiem jest, że trener Michał Matyas, po rezygnacji Antoniego Brzeźniaka z funkcji trenera państwowego przygotowywać będzie naszą reprezentacyjną jedenastkę do trzech ostatnich międzypaństwowych spotkań w tym sezonie. Prawdą również jest, że trener Matyas zgodził się przygotować reprezentację tylko do trzech spotkań, bowiem stałym jego zajęciem jest trenowanie piłkarzy Warty i z funkcji tej nie rezygnuje. Tyle gwoździ wyjaśnienia i uspokojenia poznańskich kibiców. (b)

Feliks Stamm rezygnuje ze współpracy z PZB

Trener i wychowawca wielu pokoleń naszych pięciarzy Feliks Stamm rezygnuje ze współpracy z Polskim Związkiem Bokserskim.

Postanowieniem zrezygnować z dalszej współpracy z zarządem PZB — powiedział Feliks Stamm przedstawicielowi redakcji sportowej PAP. Od prawie roku nie mogąc znaleźć wspólnego języka z kierownictwem polskiego boks-u. Jako trener Polskiego Komitetu Olimpijskiego będąc jednocześnie trenerem grupy olimpijskiej. Postaram się jak najlepiej przygotować naszą drużynę do startu w Meksyku. PAP

Ostatni mecz rugbistów Poznania

Ostatnie w tym sezonie spotkanie będące równocześnie ostatnim meczem mistrzowskim 1966 r. rozegrają rugbisi Poznania w najbliższą niedzielę, na boisku na Winogrodach, z Lechią Gdańsk. Spotkanie poprzedzi miła uroczystość, związana z rozpoczęciem 250 meczu przez Eugeniusza Bartkowiaka, jednego z najbardziej zasłużonych rugbistów Poznania. Spośród 250 spotkań Bartkowiak rozegrał 20 w reprezentacji Polski, 40-krotnie występował w meczach międzynarodowych a pozostałe spotkania rozegrał w barwach swego macierzystego klubu. (b)

Wczoraj

Wczoraj, 11 bm., o godz. 19.30 i w sobotę, 12 bm., o godz. 18 w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny dla uczczenia 49-rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Orkiestrą symfoniczną PF dyrygować będzie Zdzisław Szostak. Jako solista wystąpi Zbigniew Szymonowicz (fortepian), laureat IV Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie.

Koncert ku czci Wielkiej Rewolucji

W drugiej części koncertu usłyszymy VI Symfonię D. Szostakowicza, dla uczczenia 60-rocznicy urodzin wielkiego kompozytora radzieckiego. (na)

INFORMUJEMY

Na odczyt dr. Z. Tyszkę pt. „Współczesna socjologia rodziny w USA” zaprasza w piątek, 11 bm., Polskie Towarzystwo Socjologiczne o godz. 18 w sali nr 215 przy ul. Matejki 48/49.

Dr Krzysztof Porwit mówić będzie „O metodach planowania perspektywicznego” dzisiaj o godz. 18 w sali WSE, w ramach cyklu prelekcji Sekcji Ogólnoeconomicznej PTE.

Punkt Konsultacyjny dla uczestników XIII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego czynny jest od dzisiaj w Pałacu Kultury, pok. 206. W późniejszym okresie punkt będzie czynny w środy i piątki od godz. 16 do 18.

Zarząd Dzielnicy ZMS Jeżyce zawiadamia zainteresowanych, że przeniósł swoją siedzibę do lokalu znajdującego się przy ul. Dąbrowskiego 91 (tel. 449-30).

Listopad 10 Czwartek	Andrzeja Słońce: 7.03—16.09
--------------------------------	---------------------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Król Włoczek”; NOWY — nieczynny; OPERA — g. 19 „Aida”; OPERETKA — przedst. zamkn.; MARCINEK — g. 17 „Chochołowa muzyka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10 „Billy Budd” (ang. 16 l.); g. 12.30, 16 i 19.30 „Lampart” (włoski 14 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Złodziej brzośkwi” (bulg. 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 12 i 14 „Bajka o Mrozie Czarodzieju” (radz. 7 l.); g. 16, 18 i 20.15 „Pierwsza Bastylia” (radz. 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Las powieszonych” (rum. 16 l.); GONG — g. 10,

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A 10 XI 1966 Nr 267 (7074)

„Historia 30-tej ciemki” (pol. 7 l.); g. 12, 16, 18 i 20 „Trzej muszkieterowie” (franc. 16 l.); (L. S.); GRUNWALD — g. 17 „Piękny Antonio” (włoski 18 l.); GWIAZDA — g. 10.30 „Legenda o wilku Łob” (USA 7 l.); g. 13, 15.30, 18 i 20.15 „Złoty Królów Madagaskaru” (pol. 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Miłość blondynki” (czeski 16 l.); KOSMOS — g. 16 „Pin-gwin” (pol. 14 l.); g. 18 „Hrabia Monte Christo” (franc. 14 l.); MALTA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Cichy Don” III s. (radz. 16 l.); MI-NIATURKA — g. 15 „Pechowiec na prelii” (USA 12 l.); g. 17.30 „Zagubione kroki” (franc. 18 l.); g. 20 — seans zamkn.; OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Z piekła do Teksasu” (USA 14 l.); OSIEDLE — g. 16 „Ktokolwiek wie” (pol. 16 l.); g. 18 „Przemienięto z wiatrem” (USA 14 l.); PAN CERNIAK — g. 17.30 i 20 „Winnetou” (II s. jug. 11 l.); PALACOWE — nieczynny; PRZYJAŹN — nieczynny; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Marysia i Napoleon” (pol. 16 l.); RUSALKI (Swa-rzędz) — g. 17 i 19.30 „Transport z raju” (czeski 16 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Piękna Lureta” (NRD 18 l.); TECCA — g. 16 „Kopciuszka” (radz. 9 l.); g. 18 i 20 „Złotki” (włoski 18 l.); WAR

TA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Rozwód po włosku” (włoski 18 l.); WCZASOWICZ (Puszczyko-wo) — g. 17 i 19.15 „Zjadacz dyn” (ang. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Koty” (franc. 18 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Gangster i urzędnik” (USA 16 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 „Gdzie twoje miejsce” (16 l.); g. 19.15 „Pan do towarzysza” (franc. 16 l.); ZNIZ (Zabikowo) — nieczynny; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Cejlon”.

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (do g. 18 i od 0.05 do 3) 69.74 MHz; 7.35 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Melodie srebrnego ekranu; 9 Dła kl. III i IV „Dziennik klasowy”; 9.20 Muza baletowa w nagraniach Ork. Filharmonii Królewskiej w Londynie; 10 „Dzień dzisiejszy”; 11.20 Konc. żywcem; 12.25 „Z niezapomnianych filmów”; 12.50 „Listy z dalekiego świata” reportaż; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Wojew. Zjedn. Przem. Miesnego informuje...; 13.25 Utwory Cole Portera gra Ork. Kostełancka; 13.50 Nowe metody konfrwowania środków spożywczych; 14 „Melodie ze świata”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.20 Dwa serca

Kunciewiczowej; 15.05 Z życia ZSR; 15.25 Ork. Estrad. Radia i TV Radzieckiej; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. dnia; 18.45 Kurs jez. franc.; 19 „Z księgarskiej ludy”; 19.10 „Ludzie i kontyenty”; 19.30 „Śpiewają studenci”; 20.30 Wczoraj literacko-muzyczny pt. „Pokolenia”; 23.15 Z twórczości J. S. Bacha; 2.05 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66.02 MHz; 8 Muzyczny tydzień Poznania; 8.15 Kurs jez. franc.; 8.35 Aud. Red. Społ.; 8.55 Kalendarz melodii i piosenek; 9.40 „111 dni w letargu” — fragm. książki; 10.05 Muz. operowa; 10.50 Odc. 8 z cyklu reportaży W. Pieskowskiego „Kroki po rosie”; 11.10 „Posłep w gospodarstwie domowym”; 11.20 Konc. żywcem; 12.25 „Z niezapomnianych filmów”; 12.50 „Listy z dalekiego świata” reportaż; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Wojew. Zjedn. Przem. Miesnego informuje...; 13.25 Utwory Cole Portera gra Ork. Kostełancka; 13.50 Nowe metody konfrwowania środków spożywczych; 14 „Melodie ze świata”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.20 Dwa serca

w rytmie walca; 15.30 Dla dzieci — „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16.05 Publicystyka międzynarod.; 17.25 Pozn. 15-ka Radiowa; 17.50 Aud. Społ. Wl. Goszczyńskiego; 18.10 Wielkopolska i Sienkiewicz; 18.50 Uniwersytet Radiowy — „Ogień planujący”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Aud. dokument.; 20 Konc. symf. z nagrań Ork. PR w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 21.40 „Nowości literatury światowej”; 22 Muzyk. tan. i rozrywk.; 22.40 „Horyzonty muzyki” — aud. poświęconą muzyce współczesnej i jej problemom; 23.10 „Moskwa tańczy”.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 9.25 Historia dla kl. V „Sztuka starożytnej Grecji”; 9.55 — 10.55 Język polski dla kl. VI „Bolesław Prus” z cyklu „Spotkania”; 16.20 35 lekcja jez. franc.; 16.45 Teledysk; 16.50 Wiadomości; 16.55 Dla dzieci — „Kino Płyty”; 17.15 Dla młodych widzów „Klub pancernych”; 17.40 „Mennica” — reportaż dokument.; 18 Wszelchnia TV — „Nauka w służbie rybołówstwa”; 18.25 „Sonety mitosne

Tadeusza Bairda”; 18.55 „Między polem a jadalnią”; 19.20 Dobranie i dziennik; 20 Występ artysty rumuńskiego — Arty Florescu (Bukareszt); 20.30 „Twoja ulica”; 20.45 — 21.45 Teatr Kobra „Samobójstwo” — widow. sensacyjny Jean Pierre Conty; 21.45 „Refleksje”; 22.20 Dziennik; 22.40 — 23 33 lekcja jez. franc.

PIĄTEK: 9.55 — 10.25 — Zajęcia techniczne — kl. VII — 10.55 Dla kl. licealnych „Panorama”; 12 Dla kl. IV „W starych zamkach obrot nych”; 16.25 34 lekcja jez. ang.; 16.55 Wiadomości 17 „Miś z okienka”; 17.15 Dla dzieci „Patrol graniczny” film z serii „Bella i Sebastian”; 17.40 „Kwidziniacy” progr. dla młodych widzów; 18 „Wieczory w Łazienkach” progr. historyczny Wszelchnia TV; 18.30 Śpiewa Danuta Jamroz; 18.45 Wojsk. Przegl. TV „Poligon”; 19.20 Dobranie i dziennik; 20 Kronika Tygodnia; 20.15 Teatr TV „Eryk XIV” — Autor; August Strindberg; 21.25 „10 minut recenzji” — przed kamerą prof. J. Z. Jakubowski; 21.35 Dziennik; 21.50 Magazyn Medyczny; 22.25 — 22.45 Powtórzenie 34 lekcji jez. ang. TV zastrzeżenie sobie prawo do zmian.